

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.  
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniami i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 25 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## T-wo Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego á Paulo Dziś kwestuje na „DOM STARCÓW” przy ul. Turgielskiej № 2. „Najmniejszy datek da możność osłodzić ich życie u schyłku”.

OD DNIA 1 LISTOPADA R. B.  
CENA  
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”  
w prenumeracie będzie znacznie niższa  
zamiast zł. 4,50 abonament miesięczny  
będzie wynosił zł. 3,50  
z przesyłką i odnośnieniem do domu.

### Powrót ks. kard. Hlonda.

RIO DE JANEIRO. (Pat.) Ksiądz kardynał Hlond wraz z księżmi biskupami i wycieczką polską na kongres eucharystyczny w Buenos Aires odplynęli na statku „Oceanja” do Europy.

Prymasa Polski żegnali: przedstawiciel rządu brazylijskiego, duchowieństwo z kardynałami na czele, korpus dyplomatyczny poselstwa polskiego, miejscowa polonja i tłumy publiczności.

Z okazji wizyty księdza kardynała Hlonda nadane zostały najwyższe odznaczenia brazylijskie Prezydentowi Rzeczypospolitej Mosciickiemu, Marszałkowi Piłsudskiemu, marszałkowi senatu Raczkiewiczowi ministrowi spraw zagranicznych Beckowi, wiceministrowi Szembekowi, dyrektorowi protokołu dyplomatycznego Romerowi i innym.

### Nowi profesorowie wszechnicy.

WARSZAWA (Pat.) W ostatnich tygodniach prezydent Rzplitej zamianował następujących profesorów: Docenta dr. Jerzego Kaulberza profesorem nadzwyczajnym fizjologii na wydziale I Lekarskim UJ w Krakowie, docenta księdza dr. Pawła Bawickiego profesorem nadzwyczajnym studjum biblijnego starego testamentu na wydziale teologicznym USB w Wilnie, docenta dr. Kazimierza Burzyńskiego profesorem nadzwyczajnym mechaniki technicznej na wydziale mechanicznym politechniki lwowskiej i docenta dr. Włodzimierza Antoniego Mozolowskiego profesorem nadzwyczajnym chemii lekarskiej i patologii w akademii weterynaryjnej we Lwowie.

### Wybory bez głosowania.

KRAKÓW (Pat.) W województwie krakowskim odbywają się w bieżącym miesiącu wybory do rad gromadzkich. Na 1.798 gromad w 1.311 zgłoszono jedną listę BBWR. Głosowanie przewiduje się w 472 gromadach. Wybory odbyły się już w powiatach bielskim, chrzanów-

### Katastrofa hydroplanu polskiego.

KRÓLEWIEC (Pat.) Onegdaj w godzinach popołudniowych zauważono między Palmnikami a Piławą lecące nad morzem trzy polskie hydroplany. W pewnym momencie jeden z samolotów spadł do morza, drugi opuścił się celem przyścia ma z pomocą. Trzeci samolot zawrócił i odleciał z powrotem w kierunku

### Aresztowanie konsula peruwiańskiego.

POZNAŃ (Pat.) Dziś na polecenie sądeckiego śledczego przeprowadzono rewizję w domu Wacława Wrześniwicza konsula honorowego Peru-

### Dyskusja o Wilnie w uniwersytecie kowieńskim.

Prasa kowieńska donosi, że dn 21 b. m. w auli uniwersyteckiej z inicjatywy oddziału akademickiego Związku odzyskania Wilna odbyła się dyskusja. Na wstępie do sprawozdaniem o stanie pracy w kwestji Wileńskiej wystąpił przedstawiciel studentów atejminków. Po nim poruszał sprawę zagadnienia wileńskiego z punktu widzenia polityki zagranicznej, przedstawiciel korporacji Neolithuacji. W końcu o wpływach kulturalnych litewskich w Wileńszczyźnie mówił delegat organizacji warpininków.

### Wiadomości telegraficzne ZAGRANICZNE.

\*\* W wyborach uzupełniających do Izby Gmin w Northlambeth zwyciężył kandydat Labour Party Strauss, zdobywając 11,281 głosów, liberal otrzymał 4,968, kandydat narodowej partii pracy 2,927.  
\*\* Na ambasadora Stanów Zjednoczonych w Hawanie Caffery dokonano 5-go już w ciągu 4-ch miesięcy zamachu. I tym razem zamach się nie udał. Aresztowano 5 osób.

### Flota St. Zjednoczonych na Pacyfiku.

CRISTOBAL (Panama) (Pat.) Dziś zupełnie nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Wieloletni nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Podróż Króla włoskiego.

PORT SAID (Pat.) Przybył tu król włoski Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce.

### Kongres radykałów francuskich.

PARYŻ (Pat.) Wypadkiem politycznym chwili obecnej jest rozpoczynający się w Nantes 31 doroczny kongres partii radykalnej. Uchwały kongresu będą miały poważny wpływ na kształtowanie się w najbliższej przyszłości stosunków politycznych we Francji. W kongresie weźmie udział około 1.800 delegatów, w tym zgórą 200 deputowanych i senatorów. Jednocześnie z kongresem partii obradować będzie kongres radykalnych organizacji młodzieży. Na otwarciu kongresu mowę programową wygłosi prezes partii minister Herriot. Referat o reformie konstytucyjnej wygłosi deputowany Cornu, który zgłosił zastrzeżenia co do punktu przyznającego prezydentowi wyłączne prawo rozwiązania izby. Reprezentowanemu przez Herriota i jego najbliższych współpracowników kierunkowi przeciwstawi się opozycja, która wypowie się m. in. za zerwaniem rozejmu

### O zmianę konstytucji Francji

#### Odprężenie sytuacji.

PARYŻ. (Pat.) Prezydium senackiej grupy demokratycznej odbyło onegdaj posiedzenie na którym senatorowie Benvenu Martin i Cuminal złożyli sprawozdanie z rozmów odbytych z premierem Doumerguem w sprawie rewizji konstytucji.

### Ambasador Francji u Hitlera.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Berlina, że ambasador Francji Poncet odwiedził kanclerza Hitlera, wyrażając mu podziękowanie w imieniu Francji za kondolencje z powodu śmierci ministra Barthou.

### Francuzi o wizycie Göbosa.

Już sama zapowiedź odwiedzin węgierskiego prezesa rady ministrów p. Goemboesa w Warszawie wywołała zagranicą, a w szczególności we Francji, wiele głosów nietułych.

### Socjaliści nie chcą współpracy z komunistami.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Londynu: Komitet wykonawczy szwedzkiej partii socjal-demokratycznej odrzucił propozycję jakiegokolwiek współpracy z „kominternem” oraz jego sekcjami. Przedstawiciele szwedzkiej partii socjal-demokratycznej mają przeciwstawić się w sposób kategoryczny wszelkim wspólnym wystąpieniom antyfaszystowskim w łonie sekcji drugiej i trzeciej międzynarodówki.

### Flota St. Zjednoczonych na Pacyfiku.

CRISTOBAL (Panama) (Pat.) Dziś zupełnie nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Podróż Króla włoskiego.

PORT SAID (Pat.) Przybył tu król włoski Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce.

### Kongres radykałów francuskich.

PARYŻ (Pat.) Grupa parlamentarna radykałów socjalnych omawiała dziś sprawę reformy państwa. W zasadzie wypowiedziano się przychylnie w stosunku do samej istoty rewizji konstytucji, ale jednocześnie przyjęto rezolucję protestującą przeciwko przyznaniu jednemu człowiekowi prawa rozwiązania izby. Rezolucja ta będzie przedstawiona kongresowi stronnictwa w Nantes.

### Echa zamachu marsylskiego.

BIALOGRÓD. (Pat.) Prasa tutaj donosi o aresztowaniu byłego ministra Pribicewicza. Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem marsylskim. Pribicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem go z kraju, co nastąpiło w roku 1930. Piastował on wielokrotnie stanowisko w rządzie jako minister sprawiedliwości. Po wyjeździe z Jugosławii rozpoczął on jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławii systemowi.

### Aresztowanie współuczestników zamachu marsylskiego.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu: Dzienniki donoszą, że policja aresztowała obywateli francuskiego, bułgarskiego, oraz jednego Chorwata. Aresztowania te pozostają rzekomo w związku z zamachem marsylskim.

### Interpelacja w parlamencie francuskim.

PARYŻ (Pat.) Deputowany Parryza Dommenge zgłosił interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie zamachu marsylskiego. Dommenge domaga się surowego ukara-

### Matouska wydana Węgrom.

WIEDEN (Pat.) Władze austriackie wydały dziś w ręce władz węgierskich sprawcę zamachów kolejowych, Sylwestra Matouska, zaszczepionego w Austrii za zamach kolejowy pod Wels na 6 lat więzienia. Matouska stanie obecnie przed sądem w Budapeszcie, oskarżony o wykonanie zamachu na pociąg po-

### Powstanie jeszcze walczą w Hiszpanji

MADRYT. (Pat.) Na mocy rozporządzenia władz wojskowych w Owidio ruch uliczny dozwolony jest do godz. 22-ej. Obecnie środkiem rewolucji jest miejscowość Nieres, gdzie powstańcy zainstalowali fabrykę bomb.

### Rokowania japońsko-amerykańskie.

LONDYN (Pat.) Dziś w południe zakończyły się rozmowy amerykańsko-japońskie. Po przedstawieniu przez delegatów japońskich w ogólnym zarysach stanowiska Japonii, delegacja amerykańska prosiła o wyjaśnienia. Davis oświadczył, że rozmowy nie dotyczyły kwestji politycznych i ekonomicznych. Stanowisko Japonii tak, jak je formułuje delegacja japońska, nie było niespodzianką dla delegatów amerykańskich.

### Lot z Anglii do Australji.

MELBOURNE. (Pat.) Lotnicy holenderscy Permentier i Moll wylądowali w Melbourne o godz. 0.52 zajmując w ten sposób drugie miejsce w wysięgu Anglia — Australja. Lot ich trwał 3 dni 18 godzin 24 m. i 6 sekund.

### Socjaliści nie chcą współpracy z komunistami.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Londynu: Komitet wykonawczy szwedzkiej partii socjal-demokratycznej odrzucił propozycję jakiegokolwiek współpracy z „kominternem” oraz jego sekcjami. Przedstawiciele szwedzkiej partii socjal-demokratycznej mają przeciwstawić się w sposób kategoryczny wszelkim wspólnym wystąpieniom antyfaszystowskim w łonie sekcji drugiej i trzeciej międzynarodówki.

### Flota St. Zjednoczonych na Pacyfiku.

CRISTOBAL (Panama) (Pat.) Dziś zupełnie nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Podróż Króla włoskiego.

PORT SAID (Pat.) Przybył tu król włoski Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce.

### Kongres radykałów francuskich.

PARYŻ (Pat.) Grupa parlamentarna radykałów socjalnych omawiała dziś sprawę reformy państwa. W zasadzie wypowiedziano się przychylnie w stosunku do samej istoty rewizji konstytucji, ale jednocześnie przyjęto rezolucję protestującą przeciwko przyznaniu jednemu człowiekowi prawa rozwiązania izby. Rezolucja ta będzie przedstawiona kongresowi stronnictwa w Nantes.

### Echa zamachu marsylskiego.

BIALOGRÓD. (Pat.) Prasa tutaj donosi o aresztowaniu byłego ministra Pribicewicza. Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem marsylskim. Pribicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem go z kraju, co nastąpiło w roku 1930. Piastował on wielokrotnie stanowisko w rządzie jako minister sprawiedliwości. Po wyjeździe z Jugosławii rozpoczął on jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławii systemowi.

### Aresztowanie współuczestników zamachu marsylskiego.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu: Dzienniki donoszą, że policja aresztowała obywateli francuskiego, bułgarskiego, oraz jednego Chorwata. Aresztowania te pozostają rzekomo w związku z zamachem marsylskim.

### Interpelacja w parlamencie francuskim.

PARYŻ (Pat.) Deputowany Parryza Dommenge zgłosił interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie zamachu marsylskiego. Dommenge domaga się surowego ukara-

### Matouska wydana Węgrom.

WIEDEN (Pat.) Władze austriackie wydały dziś w ręce władz węgierskich sprawcę zamachów kolejowych, Sylwestra Matouska, zaszczepionego w Austrii za zamach kolejowy pod Wels na 6 lat więzienia. Matouska stanie obecnie przed sądem w Budapeszcie, oskarżony o wykonanie zamachu na pociąg po-

### Powstanie jeszcze walczą w Hiszpanji

MADRYT. (Pat.) Na mocy rozporządzenia władz wojskowych w Owidio ruch uliczny dozwolony jest do godz. 22-ej. Obecnie środkiem rewolucji jest miejscowość Nieres, gdzie powstańcy zainstalowali fabrykę bomb.

### Rokowania japońsko-amerykańskie.

LONDYN (Pat.) Dziś w południe zakończyły się rozmowy amerykańsko-japońskie. Po przedstawieniu przez delegatów japońskich w ogólnym zarysach stanowiska Japonii, delegacja amerykańska prosiła o wyjaśnienia. Davis oświadczył, że rozmowy nie dotyczyły kwestji politycznych i ekonomicznych. Stanowisko Japonii tak, jak je formułuje delegacja japońska, nie było niespodzianką dla delegatów amerykańskich.

### Lot z Anglii do Australji.

MELBOURNE. (Pat.) Lotnicy holenderscy Permentier i Moll wylądowali w Melbourne o godz. 0.52 zajmując w ten sposób drugie miejsce w wysięgu Anglia — Australja. Lot ich trwał 3 dni 18 godzin 24 m. i 6 sekund.

### Socjaliści nie chcą współpracy z komunistami.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Londynu: Komitet wykonawczy szwedzkiej partii socjal-demokratycznej odrzucił propozycję jakiegokolwiek współpracy z „kominternem” oraz jego sekcjami. Przedstawiciele szwedzkiej partii socjal-demokratycznej mają przeciwstawić się w sposób kategoryczny wszelkim wspólnym wystąpieniom antyfaszystowskim w łonie sekcji drugiej i trzeciej międzynarodówki.

### Flota St. Zjednoczonych na Pacyfiku.

CRISTOBAL (Panama) (Pat.) Dziś zupełnie nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Podróż Króla włoskiego.

PORT SAID (Pat.) Przybył tu król włoski Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce.

### Kongres radykałów francuskich.

PARYŻ (Pat.) Grupa parlamentarna radykałów socjalnych omawiała dziś sprawę reformy państwa. W zasadzie wypowiedziano się przychylnie w stosunku do samej istoty rewizji konstytucji, ale jednocześnie przyjęto rezolucję protestującą przeciwko przyznaniu jednemu człowiekowi prawa rozwiązania izby. Rezolucja ta będzie przedstawiona kongresowi stronnictwa w Nantes.

### Echa zamachu marsylskiego.

BIALOGRÓD. (Pat.) Prasa tutaj donosi o aresztowaniu byłego ministra Pribicewicza. Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem marsylskim. Pribicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem go z kraju, co nastąpiło w roku 1930. Piastował on wielokrotnie stanowisko w rządzie jako minister sprawiedliwości. Po wyjeździe z Jugosławii rozpoczął on jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławii systemowi.

### Aresztowanie współuczestników zamachu marsylskiego.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu: Dzienniki donoszą, że policja aresztowała obywateli francuskiego, bułgarskiego, oraz jednego Chorwata. Aresztowania te pozostają rzekomo w związku z zamachem marsylskim.

### Interpelacja w parlamencie francuskim.

PARYŻ (Pat.) Deputowany Parryza Dommenge zgłosił interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie zamachu marsylskiego. Dommenge domaga się surowego ukara-

### Matouska wydana Węgrom.

WIEDEN (Pat.) Władze austriackie wydały dziś w ręce władz węgierskich sprawcę zamachów kolejowych, Sylwestra Matouska, zaszczepionego w Austrii za zamach kolejowy pod Wels na 6 lat więzienia. Matouska stanie obecnie przed sądem w Budapeszcie, oskarżony o wykonanie zamachu na pociąg po-

### Powstanie jeszcze walczą w Hiszpanji

MADRYT. (Pat.) Na mocy rozporządzenia władz wojskowych w Owidio ruch uliczny dozwolony jest do godz. 22-ej. Obecnie środkiem rewolucji jest miejscowość Nieres, gdzie powstańcy zainstalowali fabrykę bomb.

### Rokowania japońsko-amerykańskie.

LONDYN (Pat.) Dziś w południe zakończyły się rozmowy amerykańsko-japońskie. Po przedstawieniu przez delegatów japońskich w ogólnym zarysach stanowiska Japonii, delegacja amerykańska prosiła o wyjaśnienia. Davis oświadczył, że rozmowy nie dotyczyły kwestji politycznych i ekonomicznych. Stanowisko Japonii tak, jak je formułuje delegacja japońska, nie było niespodzianką dla delegatów amerykańskich.

### Lot z Anglii do Australji.

MELBOURNE. (Pat.) Lotnicy holenderscy Permentier i Moll wylądowali w Melbourne o godz. 0.52 zajmując w ten sposób drugie miejsce w wysięgu Anglia — Australja. Lot ich trwał 3 dni 18 godzin 24 m. i 6 sekund.

### Socjaliści nie chcą współpracy z komunistami.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Londynu: Komitet wykonawczy szwedzkiej partii socjal-demokratycznej odrzucił propozycję jakiegokolwiek współpracy z „kominternem” oraz jego sekcjami. Przedstawiciele szwedzkiej partii socjal-demokratycznej mają przeciwstawić się w sposób kategoryczny wszelkim wspólnym wystąpieniom antyfaszystowskim w łonie sekcji drugiej i trzeciej międzynarodówki.

### Flota St. Zjednoczonych na Pacyfiku.

CRISTOBAL (Panama) (Pat.) Dziś zupełnie nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Podróż Króla włoskiego.

PORT SAID (Pat.) Przybył tu król włoski Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce.

### Kongres radykałów francuskich.

PARYŻ (Pat.) Grupa parlamentarna radykałów socjalnych omawiała dziś sprawę reformy państwa. W zasadzie wypowiedziano się przychylnie w stosunku do samej istoty rewizji konstytucji, ale jednocześnie przyjęto rezolucję protestującą przeciwko przyznaniu jednemu człowiekowi prawa rozwiązania izby. Rezolucja ta będzie przedstawiona kongresowi stronnictwa w Nantes.

### Echa zamachu marsylskiego.

BIALOGRÓD. (Pat.) Prasa tutaj donosi o aresztowaniu byłego ministra Pribicewicza. Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem marsylskim. Pribicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem go z kraju, co nastąpiło w roku 1930. Piastował on wielokrotnie stanowisko w rządzie jako minister sprawiedliwości. Po wyjeździe z Jugosławii rozpoczął on jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławii systemowi.

### Aresztowanie współuczestników zamachu marsylskiego.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu: Dzienniki donoszą, że policja aresztowała obywateli francuskiego, bułgarskiego, oraz jednego Chorwata. Aresztowania te pozostają rzekomo w związku z zamachem marsylskim.

### Interpelacja w parlamencie francuskim.

PARYŻ (Pat.) Deputowany Parryza Dommenge zgłosił interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie zamachu marsylskiego. Dommenge domaga się surowego ukara-

### Matouska wydana Węgrom.

WIEDEN (Pat.) Władze austriackie wydały dziś w ręce władz węgierskich sprawcę zamachów kolejowych, Sylwestra Matouska, zaszczepionego w Austrii za zamach kolejowy pod Wels na 6 lat więzienia. Matouska stanie obecnie przed sądem w Budapeszcie, oskarżony o wykonanie zamachu na pociąg po-

### Powstanie jeszcze walczą w Hiszpanji

MADRYT. (Pat.) Na mocy rozporządzenia władz wojskowych w Owidio ruch uliczny dozwolony jest do godz. 22-ej. Obecnie środkiem rewolucji jest miejscowość Nieres, gdzie powstańcy zainstalowali fabrykę bomb.

### Rokowania japońsko-amerykańskie.

LONDYN (Pat.) Dziś w południe zakończyły się rozmowy amerykańsko-japońskie. Po przedstawieniu przez delegatów japońskich w ogólnym zarysach stanowiska Japonii, delegacja amerykańska prosiła o wyjaśnienia. Davis oświadczył, że rozmowy nie dotyczyły kwestji politycznych i ekonomicznych. Stanowisko Japonii tak, jak je formułuje delegacja japońska, nie było niespodzianką dla delegatów amerykańskich.

### Lot z Anglii do Australji.

MELBOURNE. (Pat.) Lotnicy holenderscy Permentier i Moll wylądowali w Melbourne o godz. 0.52 zajmując w ten sposób drugie miejsce w wysięgu Anglia — Australja. Lot ich trwał 3 dni 18 godzin 24 m. i 6 sekund.

### Socjaliści nie chcą współpracy z komunistami.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Londynu: Komitet wykonawczy szwedzkiej partii socjal-demokratycznej odrzucił propozycję jakiegokolwiek współpracy z „kominternem” oraz jego sekcjami. Przedstawiciele szwedzkiej partii socjal-demokratycznej mają przeciwstawić się w sposób kategoryczny wszelkim wspólnym wystąpieniom antyfaszystowskim w łonie sekcji drugiej i trzeciej międzynarodówki.

### Flota St. Zjednoczonych na Pacyfiku.

CRISTOBAL (Panama) (Pat.) Dziś zupełnie nieoczekiwanie przed wejściem do kanału Panamskiego pojawiła się flota Stanów Zjedn. w liczbie 88 okrętów wojennych. Okreśły wojenne zaczęły niezwłocznie przepływać przez kanał, kierując się na ocean Spokojny. Oczekują że przejad całej floty przez kanał nie zaj-

### Podróż Króla włoskiego.

PORT SAID (Pat.) Przybył tu król włoski Wiktor Emanuel, który udaje się na zwiedzenie posiadłości włoskich w Afryce.

### Kongres radykałów francuskich.

PARYŻ (Pat.) Grupa parlamentarna radykałów socjalnych omawiała dziś sprawę reformy państwa. W zasadzie wypowiedziano się przychylnie w stosunku do samej istoty rewizji konstytucji, ale jednocześnie przyjęto rezolucję protestującą przeciwko przyznaniu jednemu człowiekowi prawa rozwiązania izby. Rezolucja ta będzie przedstawiona kongresowi stronnictwa w Nantes.

### Echa zamachu marsylskiego.

BIALOGRÓD. (Pat.) Prasa tutaj donosi o aresztowaniu byłego ministra Pribicewicza. Aresztowanie to pozostaje w związku z zamachem marsylskim. Pribicewicz był wybitną osobistością polityczną przed wydaleniem go z kraju, co nastąpiło w roku 1930. Piastował on wielokrotnie stanowisko w rządzie jako minister sprawiedliwości. Po wyjeździe z Jugosławii rozpoczął on jawną agitację przeciwko panującemu w Jugosławii systemowi.

### Aresztowanie współuczestników zamachu marsylskiego.

PARYŻ (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu: Dzienniki donoszą, że policja aresztowała obywateli francuskiego, bułgarskiego, oraz jednego Chorwata. Aresztowania te pozostają rzekomo w związku z zamachem marsylskim.

### Interpelacja w parlamencie francuskim.

PARYŻ (Pat.) Deputowany Parryza Dommenge zgłosił interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie zamachu marsylskiego. Dommenge domaga się surowego ukara-

### Matouska wydana Węgrom.

WIEDEN (Pat.) Władze austriackie wydały dziś w ręce władz węgierskich sprawcę zamachów kolejowych, Sylwestra Matouska, zaszczepionego w Austrii za zamach kolejowy pod Wels na 6 lat więzienia. Matouska stanie obecnie przed sądem w Budapeszcie, oskarżony o wykonanie zamachu na pociąg po-

# Oddłużenie rolnictwa kosztem wierzycieli.

Z wyjaśnień pana ministra skarbu ogłoszonych w „Gazecie Polskiej” wiemy już, na czym polega akcja oddłużeniowa rolnictwa, od wnoszącego zapowiedzenia. Rozporządzenia już zostały uchwalone przez Radę min. Patr. „Dzienn. Wil.” Nr. 289. Ma się ona odbyć kosztem wierzycieli przez redukcję procentów i kapitałów dłużnych, przez „głęboko sięgające wkroczenie Państwa w stosunki stworzone pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem i normowanie skutków tych stosunków”. Pan minister skarbu wprowadza zaznacza, że „w projektowanych zarządzeniach ingerencja ustawodawcy stawia sobie za zasadę nietykalność sumy kapitałowej, która może być obniżona tylko w poszczególnych warunkach”, ale wbrew temu twierdzeniu sam umieszcza na czele przyznanych ulg i z samego prawa „możność skonwertowania części zadłużenia prywatnego, zabezpieczonego w pierwszej połowie szacunku na kredyt w 4 i pół proc. listach zastawnych, które wierzyciel będzie obowiązany przyjmować a pari t. j. taktycznie w potowie ich minimalnej wartości weate kursów tych papierów. Po takim samym kursie „uprzywilejowanym”, a więc również w połowie sumy dłużnej będzie mógł każdy spłacać swój dług prywatny powyżej 500 złotych w ciągu trzech lat papierami państwowymi lub listami zastawnymi towarzystw kredytowych. Dalej ulgi z mocy prawa odnoszą się tylko do drobnej i średniej własności, o ile ta ostatnia nie jest nadmiernie (ponad 75 proc.) zadłużona. Ulgi te polegają na obniżeniu stopy procentowej do 3 proc., na rozłożeniu spłaty kapitału prywatnego na lat 14 i dalszych jeszcze ulgach w razie spłaty długu przez drobną własność przed tym terminem. Przy długach bankowych i innych „kredytu zorganizowanego” oprocentowanie obniża się do 4 i pół procent, w zamian za co instytucje kredytowe korzystają z gwarancji i bonifikat przewidzianych w przepisach dotychczasowych (ustawy z 20 grudnia 1932). Państwo jako wierzyciel zapewni ulgi i odpisze dłużnikom Banku Rolnego i funduszu obrotowego reformy rolnej.

**WYJĄTKOWOŚĆ ZARZĄDZEN.**  
Takim w ogólnym zarysie jest program oddłużenia rolnictwa w Polsce, o ile ono ma jeszcze warunki ostania się i rozwoju. Zasadniczo dążenie do ulżenia rolnictwu w naszym kraju przeważnie rolniczym, do zmniejszenia ciężaru długów bankowych, prywatnych a dodajmy tu jeszcze o czym pan minister nie wspominał narastających ciągle ciężarów publicznych, jest rzeczą konieczną i od podjęcia pozytywnych kroków w tym celu państwo uchylić się nie może.

Czy jednak droga, jaką obrał rząd, przez „głębokie wkroczenie państwa w stosunki umowne między dłużnikiem a wierzycielem” zgodna jest z podstawami ustroju prawnego i gospodarskiego państwa, a jeżeli tak nie jest, czy zabieg tego rodzaju nie przyniesie więcej szkody niż korzyści? — Oto pytanie, które nasunąć się musi każdemu po odczytaniu wyjaśnień pana ministra skarbu.

Dotychczas życie gospodarcze opiera się na zasadzie własności prywatnej i wolności umów, o ile te umowy nie wykraczają przeciw przepisom karnym i obywatelom, np. o uchwie, o cenach maksymalnych i t. p. Wyjątkowe wypadki naruszenia własności prywatnej w interesie obrony kraju, bezpieczeństwa państwa, lub potrzeby wyłączenia dla poszczególnych celów, za pełnem odszkodowaniem, nie uchylają tej zasady, a przeciwnie — umocniają ją. Obecnie, już od czasu wydania ustawy z 20 grudnia 1932, państwo nasze wchodzi na drogę normowania życia gospodarczego zgóry („z mocy samego prawa”, wbrew innym zasadom, które dotychczas w Polsce i w innych państwach kulturalnych poza Kosią sowiecką były przestrzegane. Można by zrozumieć potrzebę chwili, owym „frontem gospodarczym” do wsi, jakiego bieczą chwila polityczna wymaga, gdyby przez takie wstrząśnienie podstaw życia gospodarczego nie było dotknięte całe gospodarstwo narodowe, a pośrednio najważniejsza jego część — składowa w Polsce t. j. własność rolnictwa.

**NIPEWNOŚĆ W ŻYCIU GOSPODARCZYM.**  
Najdotkliwszym, bo najtrwalszym źródłem t. zw. kryzysu gospodarczego w świecie i w Polsce jest niepewność gospodarcza, prawna i polityczna, jaka w odróżnieniu od czasów przedwojennych zapanowała w czasie wojny światowej i po wojnie w stosunkach międzynarodowych i wewnętrznych każdego państwa. Niepewność ta podkopuje ogólne zaufanie, jakie było przed wojną podstawą produkcji, kredytu, systemu ubezpieczeń i wszelkich organizacji życia gospodarczego. Niepewność ta została pogłębiona przez radykalne reformy i przewroty poli-

tyczne społeczne, dokonane już w kilku państwach, a będące na porządku dziennym lub propagowane w innych. W naszej Polsce specjalne polityczne stosunki pogłębiają jeszcze ową niepewność prawną i gospodarczą. Ustawa o oddłużeniu rolnictwa w takiej formie, jak ją przedstawia p. minister skarbu, stanie się nowym czynnikiem powszechnej niepewności i podważenia ogólnego zaufania. Przywrócenie równowagi w życiu gospodarczym, likwidacja „kryzysu”, kapitalizacja na większą skalę, nie dadzą się osiągnąć bez przywrócenia stałości w stosunkach prawnych i politycznych, bezpieczeństwa prawnego, normalnego funkcjonowania instytucji gospodarczych, bez szanowania zasad ogólnych, na jakich życie gospodarcze się opiera. Rolnictwo nowożytnie nie może obejść się bez kredytu, a zarządzenie tego rodzaju, dokonywane kosztem jednostrojnemu wierzycieli, utrudnia w przyszłości ten kredyt na drodze normalnej i otwiera drogę dla kredytu najniebezpieczniejszego, lichwiarskiego, który dotychczas grasuje wśród ludu włościańskiego pod najrozmaitszymi postaciami.

**SPRAWA WIERZYCIELI.**  
Nie można też lekceważyć praw i interesów owych „wierzycieli” nad którymi pan minister skarbu przechodzi do porządku dziennego, jak gdybyśmy mieli w społeczeństwie silną warstwę kapitalistów, których indywidualne interesy muszą ustąpić przed koniecznościami społecznymi. Są niewątpliwie i tacy kapitaliści, są lichwiarze żerujący na pracy produktywnej, a tych z pewnością bronieć nie myślimy. Ale z wyjątkiem pana ministra nie widzimy, iżby w projekcie rządowym czyniono jakąkolwiek różnicę pomiędzy takimi wierzycielami, a posiadaczami pretensyj najłagodniejszych, należącymi zarówno do warstwy rolników, jak do innych wytwórczych warstw społecznych. Instytucje kredytowe, jak banki, kasy oszczędności, fundusze ubezpieczeniowe, kasy sieroci i inne podobne, reprezentują interesy całego społeczeństwa, nie wyłączając rolników i zasługują na ochronę tak samo, jak dłużnicy rolni. One bowiem są dłużnikami wszystkich warstw społecznych, one muszą mieć jak najsilniejsze podstawy swej wypłacalności, jeżeli zmyśl oszczędności i kapitalizacji w naszym kraju nie ma być na nowo do głębi wstrząśnięty. Instytucjom tym zapewnia gwarancji państwowych — niewiadomo jak daleko sięgających — i wyższą stopę procentową 4 i pół procent ponad normalną 3-procentową. Dlaczego jednak stopa ta została tak nisko wyznaczoną dla innych wierzycieli bez żadnego ich zróżnicowania? Czy wśród tych wierzycieli nie ma ludzi, którzy oddali nieraz największą przysługę państwu przez udzielenie pożyczki, chociaż mogli ulokować swój kapitał na 10 procent wyżej w papierach państwowych; czy nie ma wierzycieli z działów rodzinnych, nieuszczerbionych cen kupna, czy nie ma wdów i sierót po rolnikach, żyjących wyłącznie z zapewnionej im renty? A inne zawody, rękodzielniczy, przemysłowcy, kupcy rzemieślnicy, którzy nie mogą odzyskać swoich wierzycielności i narażeni są na upadek z powodu niewypłacalności dłużnika, czy i oni nie zasługują na ogólne traktowanie w ustawie oddłużeniowej?

Ograniczając się dzisiaj na tych kilku uwagach, nie przesadzając możliwych modyfikacji zapowiedzianej ustawy. Niewątpliwie rząd, przystępując do załatwienia tak doniosłej sprawy, znalazł się w trudnym położeniu, nie mogąc pojąć za przykładem innych reformatorów, którzy podobne reformy przeprowadzali na koszt skarbu państwa. Nie wiadomo nawet, czy rząd zamysla skierować rolnikom zaległości podatkowe, dłużne skarbowi państwa. Ale zapominając nie wolno, że gospodarstwo narodowe tworzy jeden łączny organizm, w którym dobrobyt każdej warstwy, nawet najważniejszej, zależy od zdrowego funkcjonowania innych organów. Dlatego nie może być skuteczną reformą polegająca na jednostronnym odżywianiu jednego organu gospodarczego kosztem organów innych, cierpiących również na brak sił żywotnych.

Stanisław Głabiński.

**P. P. S. i komuniści**  
Od szeregu tygodni między Polską Partią Socjalistyczną i komunistami toczyły się rokowania o stworzenie na wzór francuski wspólnego frontu działania. Rokowania te nie dały rezultatu, a rada naczelna P.P.S. która obradowała w ciągu ub. dwóch dni postanowiła zamieścić próby utworzenia wspólnego frontu. Uchwalona przez nią rezolucja głosi, że stało się to, z winy komunistów, którzy taktyka polegała na wywołaniu rozłamu w szeregach P.P.S., co jest zasadniczą przeszkodą do stworzenia jakiegokolwiek porozumienia.

# Sztuczki budżetowe.

Co będzie gdy wyczerpie się t. zw. pożyczka narodowa, która lata budżet obecny 1934-5? Trzeba znaleźć jakieś nowe źródło pieniądza na budżet z niedoborem zawsze około 300 milionów rocznie. Odpowiedź tę daje już w pewnej mierze rozporządzenie Prez Rzp. o rencie wieczystej.

Łódzka „Prawda”, pismo gospodarczych kół sanacyjnych, pisze o tej rencie pochwalnie (nr. 43): „Renta wieczysta stanowić będzie przedewszystkiem lokatę dla kapitałów zakładów ubezpieczeń społecznych. Skarb Państwa przynajmniej będzie częścią gotówkowych kapitałów instytucji ubezpieczenia długoterminowego wzajem za zobowiązaniem wieczystego wypłacenia tym instytucjom po 5 procent rocznie od przejętych sum. Dla zakładów ubezpieczeniowych renta wieczysta stanowić będzie lokatę bardzo wygodną, a nade wszystko pewną, dla ubezpieczonych jest to również korzystne. Widząc kapitały ubezpieczeniowe, ulokowane w państwowej rencie wieczystej, ubezpieczeni z większą niż dotychczas pewnością liczyć będą na obicane im świadczenia. Polityka lokacyjna instytucji ubezpieczeniowych — te różne hotele w miejscowościach letniskowych, te wszystkie kolonie i kossary mieszkaniowe, te pożyczki, udziały spółdzielniom budowlanym — kazaly poważnie obawiać się o bezpieczeństwo funduszy ubezpieczeniowych. Z tego rodzaju inwestycji zakłady ubezpieczeniowe nie tylko nie osiągały żadnego oprocentowania wyłożonych kapitałów, lecz z reguły musiały poważnie kwoty dopłacać do nich. Lokata w rencie wieczystej przyniesie tylko 5 procent, ale zato będzie to dochód pewny”.

„Ale... bo okazuje się, że jest i... ale:

„Operacji kredytowej, jaką zamierza przeprowadzić Skarb Państwa zapomocą renty wieczystej, nie zarzucić nie można, trzeba jednak stwierdzić, że rzucą ona jaskrawo światło na kwestię ubezpieczeń społecznych w naszym kraju. Okazuje się mianowicie, na cele ubezpieczeniowe kraj nasz nie ma do dyspozycji tyle środków, ile wymagają obecne ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Skarb Państwa musi bowiem sięgać do funduszy ubezpieczeniowych, aby pokryć niedobór budżetu zwiększających wydatków państwowych. Świadczenia socjalne uszczupliły wydatkowość dochodowych Państwa. Główny świadek socjalny nie były tak wielkie, dochody z podatków wystarczałyby na pokrycie zwyczajnych wydatków Skarbu Państwa.

W tych warunkach operacja z rentą wieczystą przedstawia się jako wysoc sztuczna i dla kraju bardzo kosztowna. W rzeczywistości bowiem Skarb Państwa spłaca pewną część swoich środków na potrzeby budżetu wystarczający nie w sposób normalny, t. j. za pośrednictwem urzędów podatkowych, czyli w sposób bardzo drogi i bardzo skomplikowany.

Przy tak skomplikowanym i drożym systemie ściągania funduszy na zwyczajne wydatki państwowe, trzeba się zapytać, czy społeczeństwo będzie w stanie poddać zobowiązaniom, które Państwo dzisiaj zaciąga, i czy nie należałoby raczej spojrzeć w oczy i powiedzieć sobie, że nie stać nas na utrzymywanie dwóch odrębnych administracji dla ściągania funduszy na jeden cel, administracji skarbowej i administracji ubezpieczeniowej”.

I znowu się okazuje ile w naszych pomajowych budżetach jest... sztuki i sztuczek.

# Brak przygotowania.

Już w toku akcji wyborczej do Rady Miejskiej w Wilnie, sanacja popełniła często gafy (stałe przez nas zaznaczone na łamach „Dzienn. Wil.”), stwierdzające nieznaną nam sprawę samorządowych i brak przygotowania do pracy, którą z wielkim tupetem zapowiadała „reformować”.

Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej — jak to już zaznaczaliśmy — wykazały, że większość radnych z BB wymaga poważnego dokształcenia zanim będzie zdolna do rzeczywistej pracy w samorządzie.

Obecnie mamy do zanotowania nowy objaw braku orientacji w zadaniach i możliwościach pracy samorządowej. W „Gazecie Polskiej” zamieszczona została korespondencja z Wilna p. Wandy Pelczyńskiej o nowym Zarządzie m. Wilna, pisana niewątpliwie w porozumieniu z Kołem Gospodarczym czyli sanacyjnym, Rady Miejskiej jak tego treść artykułu dowodzi.

W korespondencji tej znajdujemy ustęp następujący: „Urząd ławników z ramienia Bloku Gospodarczego piastować będą p. Marja Hillerowa — która obejmuje sprawy szkolne — doc. dr. Janina Hurynowicz sprawę opieki społecznej i zdrowia, — Kazimierz Nizyński — finansy i prof. inż. Ludwik Sokołowski — sprawy techniczne”.

Możnaby ten podział funkcji w Zarządzie Miasta przyjąć do wiadomości, gdyby nie okoliczności, że już przed tygodniem „Kurier Wileński” opublikował inny i bardziej prawdopodobny podział resortów, a mianowicie: finansy — wiceprezydent Piłsudski, oświata — wiceprezydent

Nagurski, zdrowie, opieka społeczna i sprawy techniczne — prezydent Maleszewski.

Zdaje nam się, że mimo wszelkie zalety nowych ławników z ramienia BB jednak p. Piłsudski, który, mówiąc słowami p. Pelczyńskiej, „przy udzieleniu gospodarki miejskiej położył niespożyte zasługi” jest nawet zdaniem autorki bardziej powołany do kierownictwa finansami miasta niż p. Nizyński. Tak samo w ewentualnym meczu między prezydentem Maleszewskim a dr. Hurynowiczówną, jako ewentualnymi kierownikami spraw opieki społecznej i zdrowia, stawiamy raczej na dr. Maleszewską.

Przy wyborze między p. Nagurskim, a p. Hillerową (sprawy szkolne) oraz prezydentem Maleszewskim, a prof. Sokołowskim (sprawy techniczne) zawałaliśmy się: musieli byśmy zobaczyć najpierw kandydatów przy pracy.

Jak wyłomaczyć sprzecznosc między korespondencją w „Gazecie Polskiej”, a informacją w „Kurjerze Wileńskim”? Bardzo prosto: nieznaną nam jest ustaju samorządu. Niewątpliwie „Kurier Wileński” jest na lepszej drodze, gdy podaje swój podział resortów Zarządu m. Wilna między prezydentem i wiceprezydentami.

Ustawa samorządowa przewiduje dla ławników tylko udział w posiedzeniach kolegialnych Magistratu oraz powierzenie im dorywczych zadań, ściśle określonych. Dlatego podział funkcji podany przez p. Pelczyńską — widocznie w porozumieniu z Kołem Gospodarczym — jest nieprawdopodobny.

P. Pelczyńska polemizuje także w swojej korespondencji z twierdzeniem „Dziennika Wil.”, że rola ławników będzie ściśle formalna. W przytoczeniu naszej argumentacji sili się nawet na złośliwość. A jednak korespondencja p. Pelczyńskiej jest doskonała, em potwierdzeniem naszych wywodów. W swoim fantazyjnym podziale funkcji w Zarządzie miasta, zapomniała jednak p. Pelczyńska, że pełnię o ławnikach nie — sanatorach. A w innym ustępie swej korespondencji pisze p. Pelczyńska: „Przed przystąpieniem do pracy, przed czterema ławnikami — otwiera się wielki obszar pracy”.

Ławników jest 7-iu. Jeśli więc przed czterema otwiera się pole, to, czy dla reszty nie pozostają funkcje ściśle formalne?

Kiedy przy uchwalaniu ujęt dla ławników, na wniosek sanacji ustalono poza 10 zł. za posiedzenie, także 1/5 miesięcznego uposażenia pracownika państwowego 6-go stopnia, w razie powierzenia ławnikowi określonych zadań, można było snuć przypuszczenia, że w traktowaniu ławników będzie pewna różnica i że się odróżni „swoich” od „mieszwoich”. Nie posadzaliśmy jednak nikogo z grupy sanacyjnej o takie machinacje i w dalszym ciągu nie posadzamy.

Różniczenie zrobiła tylko p. Pelczyńska — może nawet na własną rękę. Nie przypuszczamy jednak by Prezydent m. Wilna suflowania tego postuchało.

P. Pelczyńska oświadcza, że Blok B. B. ma przed sobą wielkie pole pracy i to pracy niełatwej. Miło nam choć w tym jednym wypadku zaznaczyć naszą z nią jednogłośnie. Piłsudski zresztą już nazajutrz po wyborach Zarządu m. Wilna, że i za usługi, ale i odpowiedzialność prawie wyłącznie spadnie na B. B. Obawiamy się jednak, że z zakresu jej odpowiedzialności BB. nie zdaje sobie sprawy, tak jak nie ma odpowiedniego do kierownictwa samorządem przygotowania.

# Proces dwóch adwokatów.

Znana jest naszym czytelnikom sprawa procesu o puszczę Świsłocką. W sprawie tej adwokat Szyzowski i Nadratowski występowali w imieniu spadkobierców hr. Tyszkiewicza przeciw Skarbowi Państwa o zwrot skonfiskowanego przez zaborców za działalność niepodległościową puszczy Świsłockiej.

W jednym z pism procesowych nawiązując do postępowania Prokuratorji Generalnej, wspomnieli obroncy o... siódmym przykazaniu. Zwrotem tym poczuła się dotknięta Prokuratorja generalna i zwróciła się do urzędu prokuratorskiego o pościąganie winnych do odpowiedzialności karnej. W wyniku prowadzonego śledztwa, prokurator Jan Wrzeszcz sporządził akt oskarżenia stawiając obu wspomnianych adwokatów w stan oskarżenia.

Obaj oskarżeni adwokaci nie przyznają się do winy twierdząc, że celem ich bynajmniej nie było pomawianie Prokuratorji Generalnej o działania niezgodne z jednym z przykazań, lecz przykazanie to przytoczyli luźno, nie nawiązując bynajmniej do postępowania rzeczników Skarbu Państwa.

**Najskuteczniej walczą z żebractwem można prowadzić za pomocą bonów jałmużniczych „Caritasu”.**

Towarzystwo Ubezpieczeń „PRZEZORNOSC” Spółka Akcyjna

Angielska Sp. Akc. Tow. Ubezpieczeń „PRUDENTIAL” Assurance Company, Ltd.

na życie, od ognia, od ognia

na życie, od ognia

na mocy specjalnej umowy, zawartej między obu instytucjami „The Prudential Assurance Co. Ltd.” przyjmuje na siebie solidarną odpowiedzialność za zobowiązania, wynikające z polis Tow. „PRZEZORNOSC”.

na 1 stycznia 1934 rok Tow. Prudential osiągnęło rocznego wpływu ze składek **Zł. 177,297,076**, — posiadało aktywa na sumę **Zł. 12,036,743,212**, — wypłaciło odszkodowań na sumę **Zł. 18,740,000,000** (obliczone pg. parytetu)

**WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 9.**  
**ODDZIAŁ W WILNIE, UL. MIKIEWICZA 24.**

# ZASŁUGI POINCARÉ'GO dla uznania wschodnich granic Polski.

Gen. Władysław Sikorski przypomina w „Kurjerze Warszawskim” wielkie zasługi zmarłego b. prezydenta Republiki Francuskiej, Raymond Poincaré'go, w sprawie uznania przez państwa zachodnie granic wschodnich Rzplitej w roku 1923-im. Polska granica wschodnia wytyczona przy pomocy oręża polskiego, aby się stała powszechnie obowiązującym prawem, musiała być uznana przez głównych sygnatariuszy Traktatu Wersalskiego.

Polska podejmowała kilkakrotnie kroki o to uznanie prawne, lecz bezskutecznie, choć nieznanymi tych granic stwarzało niebezpieczne możliwości zakwestionowania w stosownej chwili całości terytorjalnej Rzplitej.

W lutym 1923-go roku po zamachu na Kłajpedę, rząd polski (premierem był wówczas gen. Sikorski) wystąpił ponownie o uznanie granic wschodnich. Przeciwnicy Polski stali się jednak uniemożliwić to międzynarodowe uznanie nawet Francja niedostatecznie popierała Polskę w Konferencji Ambasadorów.

Wówczas gen. Sikorski zwrócił się do prezydenta Poincaré'go depeszą, zwracając się do niego, jako do przyjaciela Polski. Częstość wypróbowanego (między in. w chwili, gdy chodziło Polsce o przyznanie we Francji kredytów wojskowych). Powołując się na zawarty sojusz wojskowy między Polską i Francją, nota domagała się energicznego poparcia Francji dla tej ważnej dla Polski sprawy.

„S. p. Rejmund Poincaré współpracował z Polakami nad odbudową ich ojczyzny. Prezydent francuskiej republiki poparł gorąco wysiłki Ignacego Paderewskiego, reprezentującego amerykańską Polskę, a wraz z nim Komitetu Narodowego w Paryżu, których celem było zorganizowanie polskiej armji. Dzięki temu powstało podczas wojny światowej na bratniej ziemi francuskiej niezależne polskie wojsko w daleko pełniejszej formie, aniżeli moglibyśmy tego dopiąć na jawnej drodze w kraju. Pamiętamy dekret francuski z 4 czerwca 1917 roku jest jego nade wszystko zasługą. On to, idąc śladami Wilsona, stwierdził oficjalnie na długo przed zakończeniem wojny, jako szef wielkiego mocarstwa, że: „polscy ochotnicy, którzy w tak wielkiej liczbie przybyli z A-

meryki do Francji, tworzyć będą odrębną armję narodową, która walcząc obok wojsk sprzymierzonych, bić się będzie nie tylko za wspólne ideały ludzkości, lecz także za swój własny ideał niepodległościowy”.

A otwierając w 1919 roku Konferencję pokojową ogłosił oficjalnie, że dopuszczono do niej Polaków, gdyż walcząc o wyzwolenie własnej Ojczyzny zdobyli prawo stanowienia o własnym losie. Niedziw przeto, że i apel skierowany w 1923 roku do tak wypróbowanego przyjaciela Polski spotkał się z jak najprzychylniejszym przyjęciem.

Już 22 lutego wiadomiliśmy na prezydent Poincaré telegraficznie, że w odpowiedzi na zakomunikowane mu wezwanie podejmuje kroki, celem zapewnienia Polsce jaknajpełniejszej satysfakcji. W swej zasadniczej natomiast odpowiedzi, nadesłanej w dwa dni później informował Warszawę, że polecił delegatowi Francji na Konferencję Ambasadorów, „by natychmiast zażądał definitywnego uregulowania granicy polsko - litewskiej — oraz całości wschodnich granic Polski i to zgodnie z jej żądaniami”. Zaznaczył przytem, że „rząd francuski jest głęboko przekonany, iż szybkie usunięcie panującej dotąd niepewności co do granic państwa polskiego jest niezbędne. Należy bowiem umożliwić sprzymierzonemu narodowi, aby się mógł pościć z całą unością zorganizowaniu własnej administracji oraz rolnictwa, przemysłowego i handlowego rozwoju kraju, które powinny uczynić mocną i szczęśliwą Polskę jednym z głównych czynników gospodarczego odrodzenia Europy”.

W rzeczywistości pod osobistym wpływem Poincaré'go dokonali się wkrótce w pracach Konferencji Ambasadorów raportywny i korzystny dla nas zwrot. Już 14 marca 1923 roku zapadło w Paryżu postanowienie o historycznym dla Polski znaczeniu, którego mocą uznano ostatecznie jej wschodnie granice. Decyzja ta pozostanie nazawzajem złączona z nazwiskiem Poincaré'go, który ma pełne prawo do naszej o nim trwałej i wdzięcznej pamięci”.

Jeden dowód więcej, że Polska temu wielkiemu synowi Francji okazała wdzięczność.

# Przewóz węgla stanął

Ostatecznie zostało uzgodnione między Ministerstwem Przemysłu i Handlu a Ministerstwem Komunikacji przyznanie specjalnych ulg przy przewozie łauunków węglowych. Ulg będą klasyfikowane zależnie od odległości przewozu ładunku.

Jeżeli przewoźny pod uwagę, że dziś maksymalna cena koski pierwszej najwyższego gatunku wynosi w Zagłębiu węglowym loco kopalnia 33 zł. 80 gr., to obecnie po obniżeniu węgla ten stanowiąc o 4 zł. 5 gr. na tonnie wskutek obniżki i 3 zł. 40 gr. na skutek zastosowania ulg.

Tak więc zamiast ogólnego obniżenia taryfy przewozowej na węgiel przyznano ulgi które zmniejszą koszty przewozu o ponad 20 proc.

# Detaliczna cena cukru

W związku z obniżeniem hurtowej ceny cukru dany się na rynku za uważać znaczne wahania cen detalicznych tego artykułu w poszczególnych miejscowościach.

Celem zapobieżenia temu ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się pismem okólnem do władz podległych o zwrócenie uwagi sferom kupieckim na konieczność całkowitego uwzględnienia w kalkulacji ceny detalicznej cukru dokonanej obniżki ceny cukru w hurcie. Dla celów informacyjnych ministerstwo podało, że cena detaliczna cukru nie powinna przekraczać 1.25 zł. za jeden kilogram.

# Okręt w niebezpieczeństwie.

NOWY JORK (Pat). Okręt-cystrerna „Doheny”, który znajduje się w odległości 900 mil na wschód wysp Filipińskich rozesał sygnały wzywające pomocy.

Burza zerwała mostek kapitański i uszkodziła ster. Na pokładzie statku znajduje się 40 marynarzy. Na pomoc „Dohany” podążył amerykański parowiec, oddalony od niej o 700 mil.

# Nowe rekordy w powietrzu i wodzie.

ZRYM (Pat). Znany włoski lotnik Angello pobit dziś swój własny rekord szybkości na wodnopłotowcu, osiągając szybkość 709,202 km. na godzinę. Lot dokonany został na aparacie z silnikiem Fiat o sile 3,100 koni.

TARENTE (Pat). Włoska łódź podwodna Galeilo Ferraris zanurzyła się wczoraj na głębokości 190 m. i pozostała na tej głębokości przez godzinę, bijąc w ten sposób rekord głębokości i czasu zanurzenia.

# KRONIKA.

## DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
Miejska — ul. Wileńska Nr. 23 (telefon 2-90); suk. Chomiczewskiego — ul. W. Puhulanka Nr. 19 (tel. 16-92); Filomonowicza i Maciejewicza — ul. Wielka Nr. 29 i Chróścickiego — ul. Ostrobramska Nr. 26, oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śnipeczek.

## Z MIASTA.

**Likwidacja sekretariatu Komitetu Głównego Ratowania Bazyliki Wileńskiej.** W najbliższych dniach zostanie zlikwidowany sekretariat Komitetu Głównego Ratowania Bazyliki Wileńskiej, mieszczący się dotychczas w lokalu przy ul. Metropolitanej 1. Agendy jego przejmie ks. kanclerz Kurji Metropolitalnej.

**Zebranie pod postacią sprzedaży gazet brukowych.** W związku z akcją podjętą przeciwko żebrakom i włóczęgom w mieście, zaobserwowano nowy sposób żebrania. Zebracy rzucili większe zastępy dzieci, które pod pretekstem sprzedaży brukowych gazet, przeważnie 5 groszówek napastują przechodniów natarczywą zębaniną. W mieście obecnie wprost się roi od młodocianych żebraków, którzy uprawiają swój proceder pod kierownictwem wykwalifikowanych żebraków-weteranów.

Z plagą tą władze rozpoczęły walkę i należy przypuszczać, iż zostanie ona szybko zlikwidowana.

## SPRAWY MIEJSKIE.

**Eksmisje mieszkaniowe na terenie Wilna nie ustają w dalszym ciągu.** Codziennie wydziałowi opieki społecznej przybywa blisko 10 rodzin, które znalazły się bez dachu nad głową, domagają się pomocy od miasta.

## SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

**Inspekcje zakładów pracy.** Inspektorat Pracy przeprowadził inspekcję w zakładach pracy w Wilnie i na prowincji. Zlustrowano przeszło 100 zakładów i warsztatów pracy. Lustracja miała na celu zbadanie stanu zatrudnienia pracowników w poszczególnych zakładach pracy, ilość godzin pracy i t. p. Lustracja wypadła naogół zadawalająco, gdyż sporządzono zaledwie 7 protokołów.

## POCZTA I TELEGRAF.

**Rozmównica publiczna w Czeresle.** Wileńska Okręgowa Dyrekcja poczt i Telegrafów komunikuje, że z dniem 11 września r. b. uruchomiona została w miejscowości Czeressa (powiat Brasławski) publiczna rozmównica telefoniczna dla rozmów miejscowych z Miorami i rozmów międzymiastowych.

## SPRAWY PODATKOWE.

**Nowe terminy płatności podatków.** Rozporządzenie wykonawcze wprowadziło nowe terminy płatności podatków. Podatek ickalowy ma być płatny za pierwsze trzy kwartały do 30 kwietnia 31 lipca i 31 października, a za czwarty kwartał do 31 stycznia następnego roku. Podatek dochodowy ma być płatny do 15 września a z tytułu różnicy uposażeń w czterech ratach, a to: do 15 kwietnia, 15 czerwca, 15 września i 15 grudnia.

## HANDEL I PRZEMYSŁ.

**Słaby urodzaj grzybów.** W związku ze słabym urodzajem grzybów, eksport tego produktu zagranicę będzie minimalny. A tymczasem Wileńszczyzna otrzymała po ważne zamówienia na grzyby suszone, marynowane i konserwy. Tegoroczny urodzaj grzybów jest najgorszym w ciągu ostatnich 10 lat.

**Gazeta Handlowa** wprowadziła nowy dział, który ma się ukazywać mniej więcej co tydzień. Mianowicie w numerze ze środy zauważymy specjalną kolumnę p. n. „Gazeta Handlowa Wileńska”, poświęconą sprawom gospodarczym Wilna i Wileńszczyzny. Inowacja dobra.

## SPRAWY RZEMIESLNICZE.

**O nową umowę w piekarstwie.** Wczoraj upłynął termin umowy zbiorowej w piekarstwie. Okazuje się obecnie że trzytygodniowy okres narad i pertraktacji nie doprowadził do ustalenia warunków nowej umowy. Związki pracodawców i zrzeszenia robotnicze gorączkowo naradzają się nad ustaleniem tych warunków. Pod tym względem panują pewne rozbieżności. Pracodawcy żądają zmniejszenia płac, robotnicy zaś podwyżki.

W piątek odbędzie się w Inspektoracie Pracy konferencja porozumiewawcza dla ostatecznego ustalenia warunków, na jakich ma być podpisana nowa umowa.

## SPRAWY SZKOLNE.

**Przerwa w nauce na Zadzuski.** Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty pierwsze trzy dni nadchodzącego miesiąca wolne będą od zajęć szkolnych. Poza dnem 1 listopada, jako święta uroczystego, zawieszono będą również lekcje 2 listopada, w dzień zaduszny, oraz w dn. 3 listopada. W ten sposób młodzież szkolna będzie miała razem z niedziela dn. 4-go listopada cztery dni wolne od zajęć.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

**Zarząd Wileńskiego Okręgu P. C. K. podaje do wiadomości,** że VII kurs przelagazowy dla lekarzy rozpocznie się w dniu 5 listopada b. r. o godzinie 19-iej w lokalu przy ul. Tatarskiej Nr. 5.

**Zapisy przyjmują się do dnia 5-XI b. r. w godz. od 8 do 15.**

## RÓŻNE.

**Komunalna Kasa Oszczędności** Wilna podaje do ogólnej wiadomości że dnia 31-go października 1934 r. o godz. 14-iej odbędzie się w lokalu Kasy, przy ul. Mickiewicza Nr. 11 — siódme koleje publiczne losowanie książeczek oszczędnościowych Kasy.

Kasa wylosuje 10 premii po zł. 500.— każda.

Numery książeczek, uprawnionych do udziału w losowaniu, są wymienione w lokalu Kasy dla sprawdzenia przez osoby zainteresowane.

## Teatr i muzyka.

**Teatr Miejski Puhulanka.** Dziś o g. 8 wiecz. po raz trzeci doskonała komedia psychologiczna w 5 aktach Marijasa Hemara p. t. „Firma”, która w ubiegłym sezonie była jednym z największych sukcesów teatralnych Warszawy, a która i u nas zdobyła uznanie i gorący polski widowni.

W wykonaniu udział biorą pp. I. Jasińska - Detkowska, H. Skrzydłowska, J. Bonecki (rola główna), J. Bużyński, S. Malatyński, S. Śródka, T. Surowa, M. Węgrzyn i L. Woltejko.

Jutro o godz. 8 wiecz. „Firma”.

**Opera Pucinięgo „Siosta Angelica”** odłożona do poniedziałku 29 b. m.

**Teatr muzyczny „Lutnia”.** Dziś po raz 12-ty, słynna operetka Abrahama „Bal w Savoyu”, która zdobyła ogólne uznanie prasy i publiczności. Dzisiejsze przedstawienie nieprzeznaczane zostało dla ter. kolejowych. Jutro w dalszym ciągu „Bal w Savoyu” z udziałem J. Kulczyckiej oraz całego zespołu.

**„Cyrkółka” na przedstawieniu popołudniowym w „Lutni”.** W niedzielę na przedstawieniu popołudniowym po cenach propagandowych, ciesząca się wielkim powodzeniem melodia operetki Kalmana „Cyrkółka” z udziałem J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego w rolach głównych.

**Najbliższa premiera w „Lutni”.** Najnowsza premiera będzie piękna stylowa operetka Falla „Madame Pompadour”, z primadonną J. Kulczycką w roli tytułowej. Niezwykle wartościowa muzyka pełna prześlicznych melodii na tle zabawnego libretta, stawia „Madame Pompadour” w rzędzie wyjątkowo wartościowych operetek, które zawsze cieszą się zasłużonym powodzeniem.

**PRZY BÓLACH W ŻOŁĄDKU,** ścisłaniu w dołku, obstrukcji, gniuciu w kiszce, stosować zaleca się wodę gorzką „FRANCISZKA-JOZEFA” i biorąc wieczorem przed udanym się na spoczynek pełną szklankę takiej. Pytajcie się lekarzy.

## Wspierajmy rozsądnie ubogich.

Brzęk puszek jest w dzisiejszych czasach zniechęcający, a jednak dziś znów uciekną się do tej puszek wileńskie Panie Miłosierdzia, zniewołone potrzebami swych staruszek i starców, których mają pod swoją opieką aż 292. Tylko 69 staruszek znalazło dach nad głową w dwóch domach opieki na ul. Turgielskiej i w Kalwarji, które w opał i żywność na zimę trzeba zaopatrzyć.

Jeżeli chcemy oprzeć ostatnie dni życia opuszczonych starców, którym życie odmówiło wszystko, jeżeli chcemy sobie oszczędzić przykrego i nieustannego pukania do drzwi, to choć drobny datkę złożymy do puszek ofiarnych kwasterek Stowarzyszenia Pan Miłosierdzia.

## Ochotnicza armja żołnierzy oświatowych.

Uświadomienie sobie tego smutnego faktu że w Polsce mamy zgórą 6 milionów analfabetów wśród starszych, — nie licząc 700.000 dzieci w wieku szkolnym, dla których niema miejsca w szkołach naprowadza bardzo smutne myśli. Trzeba przynajmniej słowem wypowiedzianym przez Józefa Stemlera, Dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej w broszurze p. t. „Problem likwidacji analfabetyzmu”, że sprawa likwidacji analfabetyzmu w Polsce współczesnej nie wywołuje właściwego zainteresowania, ani nie znalazła dotychczas dość słynnych opiekunów.

Możnaby wprawdzie powiedzieć, że społeczeństwo oczekiwało w tym zakresie wydatniejszej pomocy nauczycielstwa, które przez kursy dla dorosłych analfabetów mogło poważnie zmniejszyć ilość starszych nieumiejących czytać. Lecz obecnie, po ujawnieniu w prasie, przy okazji omawiania proponowanych opłat szkolnych, ciężkiego, irracjonalnego wprost położenia nauczycielstwa, obciążonego ponad siły pracą w szkole, niewolno się ludzi. Musimy stwierdzić, że obecny stan rzeczy trzeba zmienić na innej drodze i innymi sposobami, — wśród których projekt Dyrektora J. Stemlera zastosowania metody „kady światły Polak — żołnierzem oświatowym, u-

## Polskie Radio Wilno

**Czwartek, dnia 25 października.**  
6:45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka pań domu. 7:40: Progr. dzienny. 7:50: Koncert reklamowy. 7:55: Giełda rolnicza. 11:57: Czas. 12:00: Hejnał. 12:03: Wiad. meteor. 12:10: „O inianym gałganiku” — obrazek dla dzieci. 12:30: III-cj poranek szkolny. 13:00: Dzień por. 13:05: Z rzyku pracy. 13:10: d. o. poranek szkolny. 13:30: Wiad. eksp. 13:35: Codz. odc. pow. 13:45: Koncert symfoniczny (płyty). Słowo wstępne prof. M. Jozefowicza. 16:45: Lekcja francuskiego. 17:00: Teatr. Wyobraźni. Nadaje „Oświatowy” Czechowa. 17:50: Skrzynka pocztowa Nr. 327. 18:00: Koncert reklamowy. 18:45: „Co czytać?” — pogad. 19:00: Recital śpiewaczy St. Roja. 19:20: Pogad. aktualna. 9:30: Muzyka z płyt. 19:45: Progr. na piątek. 19:50: Wiad. sport. 19:56: Wil. wiad. sport. 20:00: Muzyka lekka. 20:45: Dzień wiecz. 20:55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21:00: Koncert wieczorny. 21:45: „Człowiek nauki i człowiek czynu” — wygl. dr. W. Lipiński. 22:00: „Organizacja szkolna jako środek kształcenia młodzieży” — odczyt wygl. H. Kappowa. 22:15: Muzyka taneczna. 22:45: Koncert reklamowy. 23:00: Wiad. meteor. 23:05: Muzyka taneczna.

## Piątek, dnia 26 października.

6:45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka pań domu. 7:50: Koncert reklamowy. 7:55: Giełda rolnicza. 11:57: Czas. 12:00: Hejnał. 12:03: Wiad. meteor. 12:05: Przegląd prasy. 12:10: Muzyka lekka. 12:45: „Jak ustępuje dziecko od grudek”. — pog. dla kobiet. 13:00: Dzień por. 13:05: Muzyka popularna (płyty). 13:30: Wiad. eksp. 13:35: Codz. odc. pow. 13:45: Muzyka lekka. 16:45: Audycja dla cherych. 17:15: Koncert kameralny. 17:50: Pogadanka L.O.P.P. (Obw. miejski). 18:00: Aud. dla dzieci: „Trzy rudzielce” — opow. 18:15: Pieśni polskie. 18:45: „Szympan”. 19:00: Koncert dla młodzieży (płyty). 19:20: Pogad. aktualna. 19:30: D. c. koncertu dla młodzieży. 19:50: Wiad. sport. 19:56: Wil. wiad. sport. 20:25: Pogad. muzyczna. 20:15: Koncert symfoniczny z M. Orłowem. Dzień wiecz. „Jak pracujemy w Polsce”. D. c. koncertu 22:30: Recytacja poezyj. 22:40: Koncert reklamowy. 23:50: Weekend. 23:00: Wiad. meteor. 23:05—23:30: Muzyka taneczna.



## Tragedja młodej dziewczyny pozbawionej pracy.

W dniu 24 b. b. o godz. 12 min. 30 na 18 km. szlaku kolejowego, między Wilnem a Nową-Wilejką, pod pociąg osobowy w celu samo-bójczym rzuciła się młoda dziewczyna, której koła pociągu obcięły obie nogi powyżej kolan. Desperacko w ciężkim stanie zdrowia przewie-

ziono do szpitala. (Jak ustalono samobójczyni nazywa się Wanda Bukojcówna, ma lat 21 i zamieszkuje w Wilnie przy ul. Ostrobramskiej 25. Mimo ciężkiego kalectwa dziewczyna nie straciła przytomności i opowiedziała że do samobójstwa popchnęły ją ciężkie warunki materialne w jakich się ostatnio znalazła.

## WYPADKI.

**Zamach samobójczy.** Aleksandra Iwanowiczowa, żona inspektora pracy w Grodnie, w dniu wczorajszym w pobliżu szpitala św. Jakóba targnęła się na życie, wypijając większą dawkę esencji ołowej. Iwanowiczową umieszczono w szpitalu św. Jakóba. Policja wdrożyła dochodzenie, gdyż zachodzi podejrzenie iż Iwanowiczowa padła ofiarą szantażu i skutkiem tego zmuszona była targnąć się na życie.

## BRATOBÓJCA

### przed sądem okręgowym.

W rodzinie Łodziatów, zamieszkałych we wsi Matuszy, gm. olkiewickiej, od pewnego czasu toczył się spór o podział gospodarstwa Mianowicie jeden z synów Dominik, czuł się pokrzywdzonym przez ojca na rzecz drugiego syna, Wincentego.

Wieczorem 19 kwietnia b. r. doszło ponownie do scysła między braćmi. Dominik wydzalił z izby innych członków rodziny, a kiedy pozostał sam na sam z Wincentem rzucił się na niego, przebijając mu nożem serce.

Ugodzony padł trupem, a bratobójca usiłował zbiec, lecz stanął mu na drodze ojciec, który przy pomocy

sąsiadów obezwładnił i związał zabójcę a następnie oddał go w ręce władz.

Sledztwo wyjaśniło, iż Dominik Łodziato odgrażał się ze pomocą swą krzywdę, a bezpośrednio przed zbrodnią ostrzył nóż, którym zabił brata.

Zabójca przyznał się wprawdzie do winy, twierdził jednak, że działał pod wpływem zdenerwowania, gdyż brat go uderzył w twarz.

Po rozprawie stron, sąd pod przewodnictwem prezesa p. Kaduszkiewicza skazał oskarżonego na 6 lat więzienia.

Kos.

### Szesc lat za szpiegostwo.

Wczoraj III-ci wydział karny pod przewodnictwem p. Kaduszkiewicza prezesa sądu okręgowego rozpoznawał przy drzwiach zamkniętych sprawę Jana Apanasiewicza, oskar-

żonego o szpiegostwo na rzecz wywiadu obcego.

W rezultacie rozprawy sąd skazał oskarżonego na 6 lat więzienia.

Kos.

# S P O R T

## W NIEDZIELĘ MECZ REWANŻOWY Z LEGJĄ Z POZNANIA.

Najbliższa niedziela w sporcie piłkarskim Wilna zdecydowanie o dalszych losach tegorocznych rozgrywek o wjeście do Ligi.

Jeżeli spotkanie rewanżowe z Legją poznańską nie zakończy się zwycięstwem Wilna, to w takim razie zgasa odrazu wszystkie nasze nadzieje na dostanie się do Ligi.

Mecz niedzielnym będzie trudny do wygrania. Legja bowiem, mająca zainkasowane w Poznaniu dwa cenne punkty, będzie starała się za wszelką cenę utrzymać wynik przynajmniej remisowy, aby w ten sposób uniknąć jeszcze jednego spotkania z WKS, a trzecie spotkanie może być tylko wówczas, jeżeli po dwóch tych meczach wyrównany zostanie stosunek bramek i punktów. To znaczy, że WKS musiałby wygrać różnicą jednej bramki. Ciepło jednak sportowe Wilno jest pełne nadziei, że niedzielną mecz zakończy się wielkim sukcesem piłkarstwa wileńskiego.

Upoważnia nas do takiego stanowiska pewność, że WKS jest drużyną lepszą od Legji. Wilmianie mieli przecież w Poznaniu przez cały czas wyraźną przewagę i gdyby nie szczeni, który polykował w ostatniej minucie strzał karny, to niewątpliwie mecz zakończyłby się wynikiem remisowym. Jeżeli już jest mowa o pechu, to wspomnieć również trzeba o meczu z przed dwóch lat. Wówczas wilmianie, lepiej dysponowani, również przegrali w Poznaniu. Te dwa przegrane mecze w Poznaniu mówią nam, że z Legją trzeba grać ostrożnie, ale zdecydowanie. Wymagamy od naszych reprezentantów, by nie zmarznowali ani jednej dogodnej okazji, żeby grać przez cały czas meczu i to grać ze spokojem i przytomnie, a wówczas niewątpliwie otworzą się przed nami dalsze drogi, wiedące do Ligi.

Podobno w bramce wojskowych gra w niedzielę Naczulski. Uważamy to za szczęśliwe rozwiązanie sprawy, gdyż Czarski jest, mimo swych wielkich zdolności piłkarskich, graczem zbyt młodym i mało rutynowanym, by mógł wytrzymać nerwowo cały tak poważny pojedynek. Grać

również w niedzielę będzie Maniecki, który został pobity przez poznańczyków. Maniecki wraca do zdrowia.

W dużej mierze powodzenie zależy od publiczności, która ma zawsze kolosalny wpływ na graczy. Od publiczności wymagać trzeba bezstronności w ocenianiu wyników. Publiczność wileńska powinna stanąć na właściwym sobie stanowisku i pokazać poznańczykom, że u nas nikt nikogo nie bije ani w czasie meczu ani też po meczu.

Niedzielne spotkanie odbędzie się na boisku przy ul. Werkowskiej, Początek o godz. 13.

## WALASIEWICZOWNA W JAPONI.

Otrzymała od Walasiewiczowskiej relację z Japonji. Według relacji tej — polska lekkoatletka przybyła do Kobe wraz z lekkoatletkami japońskimi w dniu 5 b. m. Zawodniczki powitane zostały w porcie przez niezliczone tłumy publiczności. Obecni byli również przedstawiciele władz państwowych, sportowych, prasy i t. d.

Zaraz po wyładowaniu odbył się w Kobe oficjalny bankiet, wydały na cześć Walasiewiczowskiej i japońskich zawodniczek. Na bankiecie Walasiewiczówna powitała świat sportowy Japonji imieniem polskich lekkoatletek.

Walasiewiczówna jest pierwszą zagranicą lekkoatletką, która bawi w Japonji. Zdana z gwiazd lekkoatletyki kobiecej nie była dotąd zaproszona do Japonji. Toteż Polska jest przedmiotem olbrzymiego zainteresowania ze strony dziennikarzy i sportowców, nagabywana nieustannie o tajemnice swoich znakomitych wyników sportowych i przedewszystkiem wciąż rozpytywana o sport w Polsce, o warunki życia w naszym kraju i t. d.

Dzienniki japońskie niemal bez wyjątku publikują fotografie Walasiewiczowskiej i wywiady.

Walasiewiczówna doskonale się czuje w klimacie japońskim, jest zachwycona serdecznością i gościnnością Japończyków. Walasiewiczówna startuje w Japonji dwukrotnie: 24 b. m. w Nagoya oraz w dniach 27 i 28 b. m. w Tokio.

## STANISŁAW CYWINSKI.

# Barok w Polsce.

Słusznie Juliusz Kłos w swym przewodniku po Wilnie podkreśla w baroku „temperament szczeroci” który obudził „do wypowiedzenia się bez narzeczania wszystkie odrebności usposobienia narodów styl ten mieni się w interpretacji każdego narodu innymi barwami i światłami”. To też on szczególnie „Polsce trafił do serca”, w żadnym stylu „temperament polski nie wypowiedział się tak wyczerpująco i różnorodnie, jak w baroku”.

Przyniesli go do Polski Włosi i od schyłku 16-go wieku wnoszą oni u nas całe mnóstwo kościołów i innych budowli barokowych. Więc naprzód Jar Marja Bernardone buduje i planuje jezuickie kolegia i świątynie w Nieszwieżu, Kaliszu, Poznaniu, klasztor p. p. Brygidzek w Gdańsku, kościół św. Piotra i Pawła w Krakowie. Niebawem powstają klasztory i kościoły Bernardynów w Kalwarji Zebrzydowskiej i we Lwowie, Kamedułów na Bielanach pod Krakowem, kościół św. Kazimierza w Wilnie (1604), św. Anny w Krakowie, kościoły w Połoczku, Pożajściu, Fińsku w Krzemieńcu i t. d. wreszcie najpiękniejsza w Polsce barokowa świątynia: kościół św. Piotra i Pawła w Wilnie. Nieco później powstają wspaniałe pałace barokowe Firlejów w Janowcu, Lubomirskich w Wiśniczcu, słynny Krzyżtopór Ossolińskich w Ujeździe, zamek Koniecpolskich w Podhorcach, Słuszków, Sapiehów, Radziwiłłów w Wilnie, Krasińskich w Krasiczynie, pałac Krasińskich, Kaznowskich, Koniecpolskich (dziś pałac Rady Ministrów) na Krakowskim Przedmieściu — w Warszawie. Ten ostatni wznosi Konstanty Tencalla mistrz ten sam, co buduje kolumnę Zygmunta III i bodaj także kaplicę św. Kazimierza w Wilnie.

Ponieważ pokrywa się Polska mnóstwem barokowych pomników i nagrobków, oraz — mniej licznych — płócien, ujawniając niemal stale,

jak mówi Kopera, wspaniałe polskie „stosowania barokowe”.

Równocześnie od r. 1618, gdy się ukazuje Piotra Kochanowskiego przez kład Goffreda Tassa, przenika barok do poezji, dając upust fantazji i animuszowi polskiemu. Bardzo słusznie już w r. 1873 pisał Karol Mecherzynski (wuj Stefana Żeromskiego), że literatura w XVII miała swój charakter właściwy i uwagi godną oryginalność, dla której wiek ten nie może być uważany za przerwę zupełną w umysłowym postępie. Zapal religijny i polityczny, tak żywo odbijający w pisarzach tej epoki swoboda w użyciu dowolnej formy, okazująca poczucie się na własnych siłach, zdumiewająca obfitość i fantazja przerosła w nadmiar i wybujaanie, — dowodzą, że literatura miała pod sobą grunt żywotny i płodny. Pod względem ducha narodowego i swojskości wyrażań, pisarze ówczesni byli rzeczywiście mistrzami swojej epoki. Mimo smak dziwny nigdy piśmiennictwo nasze nie było wierzniejszym społeczeństwem i wieku swego wyobrażeniem, nigdy żywioł narodowy tak w nim silnie i miejscowo się nie rozwinął. Cokolwiek w społeczeństwie było żywotnego wyrażało się i odbijało w piśmiennictwie. Wszędzie pojęcia i wyobrażenia, panujące w narodzie i tkwiące w charakterze społecznym, służyły za wzór i modłę pojmowania, myślenia, opowiadania. Pisarz, nie kępowany żadnymi względami powagi, przyzwoitości i smaku, rozwijał wszechstronnie tę umysłową swobodę i oddawał wszystko w ten sposób, jak naród cały po swojemu czuł, myślał i wyrażał. Szerzopolskie serce, zamierzające swój szczytny pełności życia i myśli, jakie radzi widzimy np. w Reju, nagradza ją brak uszczelnienia, poprawności stylu i smaku. Podobnież u pisarzy w. 17-go widzisz nieforemność postawy, jasność i szorstkość charakteru, zdrożny i rozwiarty dwcip; lecz bok tych wad zazwyczaj większą się liryczną miękkością i prawdziwie narodowe rzeczy ujęcie, szczerotę i niewinność. Postępuje w tej mierze język całemu narodowi właściwy, powszedni, towarzyski, pełen swobody i łatwości, acz nie strzegący stałych i koniecznych zasad. Żadne tam słowo nie było wydziedziczone, żadna hierarchja językowa nie oddzielała wyrazów gminnych, potocznych i rubasznych od

wyrazów szlachetniejszej mowy, uczonego i książkowego stylu. Wszystkie narodowe kształty mowienia, przysłowia, porównania, z żyjącego słownika wzięte, weszły do stylu ówczesnych pisarzy. W poezji, wymowie, dziejopisimie, i wszystkich zgóło rodzajach literatury jeden widziemy język, jeden styl, jedną ogólną cechę: narodowość i popularność”.

Tę bajeczną charakterystykę w. 17-go, sformułowaną przez Mecherzynskiego przed 60 laty, potwierdza dziś Brückner:

„Poezja 17-go wieku przedstawia ten widok o wiele wyraźniej, wydaje głębię ducha jego, jest bardziej narodowa, niż poezja 16-go w... Humanizm 16-go wieku scierał różnice czy cechy narodowe, nacjonalizm czy partykularyzm w. 17-go ostro e wyjawia, nawet w doborze słów, nietylko treści: poczci nie stronią od wyrazów gwarowych: pospolitych; tak samo różni się obrazowość: teraz nie ograniczają się klasyczna, czerpią z życia i otoczenia”.

Inny wreszcie uczone, niedawno zmarły Stanisław Dobrzycki, podkreśla „wybitne podobieństwo i łączność między wrazeniem baroku, jako sumy zjawisk artystycznych, a syntetycznym i zbiorowym wrazeniem literatury polskiej tego okresu. Jak tam, tak i tutaj mamy do czynienia z wrazeniem złożonym, mieszanym. W całości tej literatury widzimy wielkie zalety: rozmaitość bogactwo tonów i nastrojów, obfitość motywów i form, życie i ruch, zamaszność i energię, przepyszne odbicie materialnego i duchownego życia ówczesnej Polski, czyli nadzwyczajną łączność z duszą narodu. Ale obok tych światła silne są i cienie, potęgujące się tem bardziej, im głębiej posuwamy się chronologicznie”.

Nik, nas jednak nie zmusza w tym szkie „postować się dalej”. Zarzucamy jej się pomnąc o łaciniem przysłowiu: abusus non tollit usum, bo nadszycia, które wytwarza barok (jak każdy zresztą styl i każde zjawisko), bynajmniej nie są nieodpartą koniecznością. Ustalamy natomiast fakt: barok bardziej, niż jakikolwiek prąd duchowy, odpowiada charakterowi narodu polskiego, wywołując w nim najgłębsze jego wartości,

# Z KRAJU.

## Praca przysposobienia rolniczego w Ławaryszkach

Po wystawie w Mickunach, pow. komisja przysp. roln. w składzie agr. O. T. O. K. R., p. Eugenjusza Korlińskiego i agr. z Kat. Stow. Młodz. w Wilnie p. Wacława Symonowicza, o godzinie 16-tej przyjechała do Ławaryszek, powitana przez dzieci i osoby starsze, interesujące się pracą rolniczą szkoły.

Zaraz po przyjeździe komisja przystąpiła do egzaminów, które wypadły pomyślnie, a niektórzy młodociani konkursiści na czele: ze Stasiem Kucharewiczem, Bronkiem Masiałańcem i Wandrą Waskiewiczówną, budzili nawet podziw swą wiedzą teoretyczną z dziedziny rolnictwa. Po skończonym egzaminie, komisja zajęła się przyznawaniem nagród poszczególnym uczniom, dziećmi pod kierownictwem p. Konstancji Zacharzewskiej odpiewały kilka aktualnych piosenek jak: „Płon niebieski”, „Jarzynki”, „Oj, ziemio Ty ziemio”. W przerwach między piosenkami dzieci deklamowały. Ciekawą była inscenizacja warzywnictwa, gdzie warzywa w osobach dzieci sobie mówiły. Na zakończenie dzieci odpiewały „Hymn Narodowy”, po czym stół z nagrodami przeniesiono do sali wystawowej, gdzie zostały rozdane nagrody najlepszym konkursistom. Po rozdaniu nagród p. agr. Wacław Szymanowicz przemówił do zebranych dzieci, zachęcając je do dalszej odcennej pracy w przysposobieniu rolniczym. Przeszło 100 matych konkursistów wniosło okrzyk na cześć ukochanej przez nich p. Anny Zacharzewskiej, która bezpośrednio tę pracę wśród nich prowadziła. Miejscowy ks. proboszcz wyraził ogromne zadowolenie, że dzieci parafii ławaryszkiej, poza nauką w szkole uczyły się rolnictwa na swoich małych polkach, przynosząc chlubę całemu społeczeństwu.

Obecny.

### Na powodzian.

W ciągu b. m. z województw północno-wschodnich wywieziono około 30 wagonów ziemniaków, 15

### Zamordował z zazdrości.

MOŁODECZNO. We wsi Gościli, gm. gródeckiej, w czasie sprzeczki między mieszkanicami wsi zraniony został siekierą w głowę Michał Szewiako ze wsi Sysuny tak ciężko, że wkrótce potem nie odzyskawszy przytomności — zmarł. Sprawca zabójstwa Maciej Sysun został zaareztowany. Powodem krwawego czynu była zazdrość Sysuna o żonę.

### Splonęła suszarnia lnu.

GLEBOKIE Pat. Wa wsi Morodźki gm. głębokiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w suszarni lnu.

Mimo wysiłków miejscowej straży ochotniczej suszarnia wraz z zapasem lnu splonęła doszczętnie. Straty materialne sięgają 2,500 zł.

# Polka na służbie niemieckiego wywiadu

Nieprawdopodobnego rozgłosu nabiera sprawa gnieźnieńskiej „markizy”, aresztowanej przed kilkunastu dniami w Wiedniu „hrabiny Wandy Dunin-Markiewiczowej”. pod zarzutem oszustw matrymonialnych. Jest to — o czym już pisaaliśmy — na terenie Gniezna i Poznania sierzyńska, która przed 14 i 15 laty operowała nad wyraz zręczna i była przez długi czas prostru nieuchwytna. Nazywała się wówczas jeszcze Wanda Grzybowska, a ten powojenny był dla niej miejscem popisów, które czasami mogły wprawiać w podziw i zdumienie.

### W KOMITECIE POLSKIM W SZWAJCARJI.

Podczas wojny, gdy Niemcy byli w Warszawie, bawila ona tam bardzo często. Bez trudności uzyskiwała wizę wyjazdową zagranicę i wspólnie ze swoim towarzyszem pojawiała się to na terenie Szwajcarii, Belgii czy Danii.

Mówią o tem nawet, że bywała w Vevey, w stałej siedzibie komitetu niesienia pomocy ofiarom wojny, w skład którego wchodziły tak wybitne osobistości, jak adw. Osuchowski z Warszawy, Henryk Sienkiewicz i Ignacy Paderewski. Działalność komitetu interesowała Niemców niezwykle, to też jest uzasadnione przypuszczenie, że Wandzie Grzybowskiej polecono dowiedzieć się o szczegóły bliższego o działalności komitetu. Podobno udało się jej dotrzeć nawet na zebranie komitetu, co dla niej było tem łatwiejsze, gdyż była Polką. Znajomości miała rozliczne, a w delikatnej misji, której służyła, wpływowo czyniła, które jej tę służbę powierzyły, ułatwiały Grzybowski.

skiej zawieranie znajomości przez odpowiednie dokumenty, których podczas wojny fal szowało mnóstwo.

### NA USŁUGACH NIEMIECKIEGO WYWIADU

W Warszawie Wanda Grzybowska do osobistych znajomości zaliczała podobno niemieckiego szefa prasowego, wpływowego Cleinowa.

Miała ona utrzymywać kontakt z redakcjami polskich pism. Przedstawiała się jako korespondentka „Frankfurter Zeitung”, pisma trochę liberalniejszego, co nie miało wzbudzać zbytlicznych podejrzeń. Wogóle w sferach wojskowych niemieckich znajomości miała dużo. Chwaliła się, że zna Besiera, general - gubernatora m. Warszawy.

Markiewiczowa oddała Niemcom usługi również w czasie otryzany w Prusach Wschodnich, za co otrzymała wynagrodzenie w wysokości 40.000 mk. w gotówce, a oprócz tego osobistą pochwałę marszałka Hindenburga, który ofiarował jej srebrną torbę.

### „INWIGILACJA” PILSUDSKIEGO

W r. 1918, podczas wzięcia Pilsudskiego w Magdeburgu, Niemcy posyłał ją jako dostarczycielkę lepsz. żywności. Podobno Markiewiczowej nie udało się wówczas wywiązać ze zlecenia, bo wywiad przeniósł ją nagle na granicę szwajcarską.

### W ODMECIE POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Skonczyła się wojna. Wulkaniczny teren powstania wielkopolskiego był dla ależystki wymarzoną placówką, na której dłuższy czas mogła działać. Działala zręcznie. Prędko i nieopodważnie umiała zarwać szereg znajomości. Cisnęła się oczywiście do osób w danej chwili wpływowych. Starła się być na bankietach, czy na przyjęciach towarzyskich nawet prywatnych, a żeby krąg znajomości rozszerzyć.

### MIEDZY WARSZAWĄ A BERLINEM

Również jak w domu czuła się Wanda Grzybowska w Berlinie. Iam jej siostra wysłała zamąż za berlińskiego fabrykanta mebli, właściciela wielkich magazynów przy Französische, Markiewicza. Komunikacja między Poznaniem, Berlinem a Warszawą była dla niej drobnostką. Bez trudności uzyskiwała wstęp do różnych biur urzędowych w Warszawie, gdyż umiała powołać się albo na osobistą znajomość danego dygnitarza wzgl. też na kogoś z jego przyjaciół czy kolegów. Szło to przez dłuższy czas.

# Krwawy mecz w Bułgarii.

SOFJA (Pat). W mieście Sewlije, na północy Bułgarii, wydarzyła się na meczu piłkarskim krwawa scena. Kiedy w czasie meczu pomiędzy miejscowymi drużynami sędzia podkładał rzyt karny, pomiędzy piłkarzami wywiązała się bójka, w której nawiczej ucierpiał sędzia. Na widok bójki publiczność wtargnęła na boisko i przyłączyła się do walczących, przyczem w ruch poszły nie tylko ręce i nogi, lecz także i noże. Kiedy policja położyła kres krwawej bójce, na boisku pozostało kilka osób ciężko rannych, wśród których znalazł się i sędzia meczu, a ponadto wielu lżej rannych.

## Rozpowszechniajcie bony jałmużnicze „Caritasu”

**Giełda.**  
Obieg bilonu i monet srebrnych. WARSZAWA (Pat). Obieg polskich monet srebrnych i bilonu na 20 bm, wynosił ogółem 259,7 miljonów zł., wykazując w porównaniu ze stanem na 10 bm. zmniejszenie się o 16,3 miljonów zł.

WARSZAWA (Pat). Giełda. Waluty: Belgia 123,67—123,98—123,36. Berlin 213,30—214,30—212,30. Holandia 358,75—359,65—357,85. Kopenhaga 117,60—118,20—117,00. Londyn 26,33—26,46—26,20. Nowy Jork 5,28 1/2—5,31 1/2—5,25 1/2. Nowy Jork kabel 5,28 1/2—5,31 1/2—5,25 1/2. Paryż 34,91—35—34,82. Praga 22,10—22,15—22,05. Stokholm 115,65—126,30—135. Szwajcaria 172,74—173,17—172,31. Włochy 45,38—45,50—45,26. Przeważnie mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 97—96,75. Cukier 2,75. Lilpop 10,80. — Tendencja niejednolita.  
Papieru procentowa: Budowlana 48,25—48. Inwestycyjna 117,50. Konwersyjna 67,90. Dolarówka 54,50—54,40—54,50. Stabilizacyjna 79,25—79,38—78,75—79 (ostatni drolny). Listy ziemskie 53—52. — Dla polczyłek słabsza, dla listów przeważnie słabsza.

WARSZAWA (Pat). Na dzisiejszych giełdach walutowych funt szterlingów zwykował w dalszym ciągu. Dewizę na Londyn notowano w Warszawie 26,33 wobec 26,27 wczoraj. Pozostałe dewizy nie wykazują poważniejszych zmian.

### Zamordował z zazdrości.

MOŁODECZNO. We wsi Gościli, gm. gródeckiej, w czasie sprzeczki między mieszkanicami wsi zraniony został siekierą w głowę Michał Szewiako ze wsi Sysuny tak ciężko, że wkrótce potem nie odzyskawszy przytomności — zmarł. Sprawca zabójstwa Maciej Sysun został zaareztowany. Powodem krwawego czynu była zazdrość Sysuna o żonę.

### Splonęła suszarnia lnu.

GLEBOKIE Pat. Wa wsi Morodźki gm. głębokiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w suszarni lnu.

Mimo wysiłków miejscowej straży ochotniczej suszarnia wraz z zapasem lnu splonęła doszczętnie. Straty materialne sięgają 2,500 zł.

## Kto wygrał na loterii?

W czwartym dniu ciągnięcia loterii, główniejsze wygrane padły na następujące numery:	
I ciągnięcie:	II ciągnięcie:
100.000 zł. — 167868	50.000 zł. — 134138
5.000 zł. — 113306	5.000 zł. — 146865
2.000 zł. — 82633	2.000 zł. — 98874 146350
1.000 zł. — 62481	1.000 zł. — 125191
500 zł. — 18615 67052 76130 138374	500 zł. — 102176 139351
144868	400 zł. — 4583 42932 106752 118704
400 zł. — 79188	150962
200 zł. — 37388 51268 50640 87506	200 zł. — 3986 33981 98600 104668
92291 98163 114424 130967 132021 137669	118704 127282 138474 165094 176444
140499 140778 149914 151611 175334	150 zł. — 3917 11943 12835 24470 25589
150 zł. — 8862 10104 14551 16957 24747	25643 49392 61747 68063 81803 83085 84288
25246 30003 34365 38401 38426 43226 45564	61653 87224 93902 95910 102594 107079
55241 55967 64527 69297 85536 86086 92584	109547 128753 128753 128961 130623 131598
92773 94783 97291 99059 127729 133169	34357 144084 148555 152577 153043 156828
	163079 172453 173917

## TEATR-KINO REWJA

Balkon 25 gr. — OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO. — Najpiękniejsza para kochanków

# Gary Cooper

«Na Fall Wspomnień» Dzieje człowieka, który przeszedł pasmo cierpień i udręczeń z tęsknoty i miłości do ukochanej kobiety.

Nad program: 1) Tygodnik aktualny, 2) Kubuś w klubie zabawków, 3) Miniaturka rewja.

## HELIOS

Ceny niższe na wszystkie seanse. Balkon od 25 gr., Parter od 54 gr., Dzielnicze 25 gr. 23.000 osób oglądało i podziwiała PO RAZ PIERWSZY W WILNIE Film—cud

# „Miłość Tarzana”

W rol. gl. bohater „Człowieka Małpy” jeden i jedyny JOHNNY WEISSMULLER.

Nad program: Atrakcje. Na 1 seans ceny niższe.

## PAN

DZIS. Najlepszy i najnowszy arcyfilm Z. S. S. R. prod. „SOJUZKINO”

# KATASTROFA CZELUSKINA

Światowe arcydzieło nie mające absolutnie nic wspólnego z oglądaniem reportażu i wyprawy „Czeluski” z udziałem prof. Otto Schmidta — Muzyka, tańce, śpiew i mowa w jęz. rosyjskim. — Autentyczne zdjęcia przygotowane do wyprawy, podczas katastrofy i uratowania wyk. przez uczest. w wyprawie, jednego z uratowanych „Czeluskinów”. Nad program: Najnowsze aktualia. Uprząż się o przybycie na początki seansów punktualnie: 4, 6, 8 i 10,15.

Wkrótce MOZUCHIN jako „CASANOVA”.

## ROXY i CASINO

Dziś wielka rewelacja! Największy światowy przebó 1934-35 ameryk. prod. „WESOŁA ZUZANNA” w rol. Liljana Harvey

Fenomenalny film. Niebywała treść. Niewidziana wystawa. Olśniewające rewje. Pierwszy i niezwykły występ Włoskich Marjonetek „Teatro del Piccoli”

Jednorazowa próba przekona każdego państwa pasjonera, że gilyz

### E. PASCHALSKIEGO i S-ka

p. n. „ABADIE” — z bibulki francuskiej „OLA ZNAWCÓW” — z 3-ma walmi „FLIRT” są co do jakości najlepsze. Ceny konkurencyjne. Nabywać można we wszystkich sklepach tytułowych i kioskach.

Dobrym sercom naszych czytelników polecamy poręczną przez meza Łukaszewiczową z dzieckiem i rozezm, bez żadnych środków do życia. Dziecko jest chore, a niemca odżywiają potrzebnie. — Laskawe ofiary prosimy kierować do Administracji „Dz. Wil.” lub na miejscu; Sawicz 13 m. 17.

**Kupno Sprzedaż**

**Kupię** przedsiębiorstwo handlowe, lub przemysłowe. Oferty sub „Handlowiec” do Adm. „Dz. Wil.” 2320

**Rower**

używany damski niedrogo kupię. Adresy zostawić w „Dz. Wil.” dla „Studenta”. 248

**Plac**

pod budowę domu potrzebny, pożądany z ogrodem. Do 500 m<sup>2</sup> tylko niedrogo. Adresy zostawić w „Dz. Wil.” dla „Wielkopolanina”. 249

**KARTOFLE**

dobrze, trwałe większą ilość sprzedam po 3 gr. kg. W. Pohlulanka 14—55. 2359

**Radjo**

dwu — lub 3 lampowe z głośnikami okazyjnie kupię na wieś. Oferty do Adm. „Dz. Wil.” dla „mianina”. 2406

**Zgubiono**

pies doberman, uszy i ogon obcięte, wabi się „Zbój”. Laskawego znalazcę uprasza się o podanie adresu w „Dz. Wil.” 443

**Zgubiono**

dowód osobisty wydany przez Starostwo w Chełmie Lubelskim na imię Jana Andrzejewicza u. nlewałnia się. 350

**SPROSTOWANIE.**

W ogłoszeniu p. t.: Zarząd Wil. T-wa „Dobroczyńności” z dnia 23-X musi być zamiat:

5) Sprawozdanie Zarządu z działalności T-wa za czas od 1-IV-1932 r. do 1-IV-1934 r. za czas od 1-IV-1933 r. do 1-IV-1934 r.

**POLECAMY GORĄCO** b. biedną uczciwą rodzinę, która błaża o obuwie dla chłopaka ucznia, lat 10, kl. II i uczennicy, lat 8, kl. I. Adres: Nowo-Popławska 28, m. 6, Macander, lub w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

**Wannę**

emalowaną kupię. Oferty składać do „Dz. Wil.” sub „wannę”. 2246—1

**PRACA**

**Książkowy**

blanisista poszukuje wieczorowej pracy lub posady. Laskawe zgłoszenia kierować do „Dz. Wil.” dla „H. K.” 2

**Zgubiono**

OSOBA inteligentna, w śred. wieku, poszukuje pracy. Może samodzielnie zająć się domem, zna dobrze kuchnię, albo jako gospodyni w kasynie, w pensjonacie, ewent. ochmistrzyni w majątku, chętnie zgłębą się z dziećmi, ma kwalifikacje, umie szyc. Wymagania skromne. Poważne świad. i ref. Ul. Bakszta 11—5. —3

**Zgubiono**

pies doberman, uszy i ogon obcięte, wabi się „Zbój”. Laskawego znalazcę uprasza się o podanie adresu w „Dz. Wil.” 443

**Mieszkania i pokoje**

**Duży pokój** do wynajęcia z całkowitem utrzymaniem dla 2 osob. Wstawy, Niemiecka 3 m. 9. 5

**NAUKA**

**STUDENTKA** polonistki udziela lekcji. Specjalność: polski i francuski. (Przygotowanie co matury). Ceny dostępn. Zgłaszać się między 2—4 po poł. na Żawalna 30/5. —1

Polecamy nauczycielkę, posiadającą wieloletnią praktykę, najnowsze metody nauczania i język polski. Może do dzieci w wieku przedszkola i szkolnym. Chętnie na wyjazd. Blizsze informacje w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. 5

**ZGUBY**

Zgubiono broszkę staroświecką (podkowa z koniową) złota z chryzolitami Laskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Adm. „Dz. Wil.” — lub p-adr. Barnardyński 3—2. 249—1

**WYKWALIFIKOWANA** nauczycielka, o zdolnościach literackich, udziela lekcji w zakresie szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjalnych. Można komplety, ceny przystępne. Zgłoszenia do Adm. „Dz. Wil.” dla St. N. 2

**RODOWITA NIEMKA** ze znajomością muzyki, b. nauczycielka gimnazjalna w Wilnie, poszukuje korepetycji ewentualnie miejsca bony do dzieci w miejscu lub na wyjazd. Adres: ul. Sublicz 5 m. 6-b. —3

**RÓŻNE**

**Nr. 82** jesto Nr. telefonu Bura Ogłoszeń Stefana Grabowskiego w Wilnie ul. Garbarska 16. Wystarczy tylko telefonować do biura wszelkie zlecenia załatwi telefonicznie natychmiast.

**POSZUKUJĘ**

pokoju w śródmieściu umeblowanego z umeblowaniem salonu, z tygodni i telefonem tylko na 1-em piętrze. Oferty do Adm. „Dz. Wil.” pod „wyższy urzędnik”. 246—1

**AKWIZYTORÓW I AKWIZYTOREK**

zawodowych poszukuje poważna firma. Zarobek gwarantowany. Zgłaszać się z dowodami: Stara 4 m. 1. od 11—15. 2322—9

**Wielką dostawę**

nabiału (mleko, masło, sery, jaja) z majątku przyjmie (bez pośrednictwa). Opłata gotówką i regularnie. Oferty do Administracji „Dz. Wil.” pod „sumienny”. 246—2

**DO WYNAJĘCIA**

3 pokojowe mieszkanie przy ul. Orszkowskiej 3. Dowiedzieć się o warunkach u dozorcę. 2326—3

**Poszukuję mieszkania**

3—4 pokojowego z wygodami w śródmieściu lub 2 pokoi nieumeblowanych. Zgłoszenia w administracji „Dz. Wileńskiego” pod R. W.

**DRUKI PILNE!**

**BILETY WYJAZDOWE ZAPROSZENIA ŚROSIURY AFISZER**

WYKONYWA **DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO** Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. **CENY NISKIE!**

D. G. WODEHOUSE. 18)

# Zaufajcie Psmithowi.

Przekład autoryzowany z angielskiego WITOLDA DOLINSKIEGO.

Międzynarodowe biuro pośrednictwa pracy Ady Clarkson (usługa szybka, uprzejma, inteligentna) znajduje się w górze Shaftesbury Avenue, niedaleko za Palace Theatre. Lwa zamknawszy parasol, który nie pozwolił ani kropli deszczu paść na jej kapelusze, weszła po paru schodkach przed drzwiami i zapukała do okienka z napisem: „Informacja”.

— Czy mogę widzieć się z miss Clarkson?

— Proszę podać łaskawie godność — odparła panna Informacja szybko i z inteligentną uprzejmością.

— Panna Halliday.

Nastąpiła krótka przerwa. Wypełniona rozmową przez tubę.

— Proszę pofatygować się do gabinetu — oznajmiła panna Informacja za chwile głosem o wzmożonym szacunku, ponieważ miała już czas zabrać się do pracy.

Ewa przeszła przez poczekalnię ze słodem pokrytym czasopismami i zapukała do drzwi gabinetu.

— Droga Ewo! — zawołała miss Clarkson, natychmiast po jej wejściu — tak mi przykro, lecz po przeżeniu wszystkich książek nie znalazłam nic, poproszę cię; nicama ani jednej posady słownej dla ciebie. Cóż teraz pociniemy?

— Wszystko w porządku, Clarkie.

— Nie.

— Nie przyszłam tu mówić o posadzie. Chciałam dowiedzieć się o Cynthji. Cóż się z nią dzieje?

Miss Clarkson westchnęła.

— Biedne dziecko, ciągle jest w strasznym stanie i nie dziwnego. Od męża nie ma zupełnie wiadomości. Poproszę uciekć od niej.

— Biedactwo! Nie mogłabym jej odwiedzić?

— Nie teraz. Namówiłam ją do wyjazdu do Brighton na parę dni. Morskie powietrze postawi ją może na nogi. Lepiej w każdym razie wyjechać niż zamartwiać się w londyńskim hotelu. Wyjeżdża po jedenastej. Pozdrowiłam ją w twoim imieniu była bardzo wzruszona twoją pamięcią i współczuciem.

— Ostatecznie mogę do niej napisać. Gdzie ona mieszka?

— Nie znam jej adresu w Brighton, lecz niewątpliwie w hotelu Cadogan przedzostają listy. Będzie uszczęśliwiona wiadomościami od ciebie kochane.

Ewa spoglądała ze smutkiem na oprawne w ramki listy dziekczynne, zdobzące ściany. Niełatwo popadała w melancholję, lecz dziś był specjalnie podły dzień, a wszystkim przyjaciółom zdarzały się przykrości.

— Och, Clarkie — rzekła — ile nieszczęście jest na świecie!

— Tak tak! — westchnęła miss Clarkson, specjalistka w tej branży.

— Konie na które się stawia, przychodzą zwykle zoszte do mety, a przyjaciółki spotykają zawody zwycięwe. Czyż ci nie żal biednej małej Phyllis?

— Przecież maś kocha ją bardzo?

— Tak, nie żle mu się powodzi, a pamiętasz w jakim dostatku żyła w szkole. Oczywiście to wygląda śmiesznie, gdy ja lituję się nad brakiem pieniędzy u innych ludzi. Lecz jakos zawsze niepowodzenia innych wydają mi się gorsze niż moje własne. Szczególnie jeśli chodzi o Phyllis, bo ona nie potrafi stawiać im czoła. Ja oswoiłam się już z bankrutami. Biedny ojczysko zawsze pisał nagwałt jakiś artykuł wśród dobijania się wierzycieli do drzwi. — Ewa uśmiechnęła się, z zamglonymi jednak oczyma.

ma. — To byci zuch, nieprawdaż? Mam na myśli posyłanie mnie do pierwszorzędnej szkoły jak Wayland House. A pewnie często nie miał na tytoń, biedaczek. Obawiam się, że nieraz zalegał z opłatą za mnie.

— Wdzisz, moja droga, byłam tylko asystentką w Wayland House i nie miałam z tem do czynienia, lecz czasem objało mi się o uszy.

— Biedny ojczulek! Czy pani zna jedno z mych najwcześniejszych wspomnień — nie mogłam mieć wtedy więcej niż dziesięć lat. — Usłyszałam dzwonek, przy drzwiach wesciowych równocześnie ojciec, jak łoka dał nura pod sofę i wysunawszy głowę, błagał mnie zduszonym głosem, abym nie opuszczała twierdzy. Otworzyłam drzwi i zobaczyłam zirytowanego człowieka z niebieskim arkuszem w ręku. Papiątam tak wdzięcznie i niewinnie, że odziedł w dobrym humorze. Na pozegnanie, pogłaskał mnie po głowie i ofiarował pensa. Gdy drzwi się zamknęły, ojciec wylazł z pod sofy i dał mi dwa pensy, co razem uczyniło trzypensówkę — dobry zarobek na jeden poranek. Kupiłam za to ojcu piestien z brylantem, w sklepiku na dole — pamiętam dobrze. W każdym razie wierzyłam, że to brylant. Mogli mnie oszukać, ponieważ byłam bardzo młoda!

— Miałas ciężkie życie, kochanie!

— Tak, lecz czy nie interesujące? Cieszyłam się każdą chwilą. Ostatecznie nie jestem w najgorszej skorze. Wuj Tomasz zapisał mi sto pięćdziesiąt funtów rocznie. Na szczęście nie wolno mi ruszać kapitału. Gdyby tylko na świecie nie istniały kapelusze i murowane zakłady, żyłabym sobie bez troski... ale nie mogę pamił dłużej przeszkadzać kochana Clarkie. Zapewne poczekalnia pełna jest ksiągą poszukujących kucharzy i kucharzy poszukujących ksiągą, a wszyscy wercą się i rozmyślają, jak długo jeszcze każesz im czekać. Dowiedzenia, moja droga.

Ucałowawszy serdecznie miss Clarkson i poprawiwszy kapelusze skrzyżowały nico macierzyńskim uściskiem tej ostatniej, Ewa wyszła z gabinetu.